

## Polskie masy pracujące składają hold bohaterem Stalingradu

2 lutego br. przypada 7 rocznica historycznego zwycięstwa Armii Radzieckiej nad hordami hitlerowskimi pod Stalingradem. Polski świat pracy i młodzież polska przesyłali do mieszkańców Stalingradu setki listów. W szeregu miast podejmowano decyzję uczczenia rocznicy przez nadanie centralnym ulicom i placom miana Bohaterów Stalingradu.

Miejska Rada Narodowa Lublina, pierwszej siedziby rządu Polski Ludowej, postanowiła przemianować najdłuższą ulicę miasta — Lubartowską na ul. Stalingradzką. Komunikując o swej decyzji Miejskiej Radzie Delegatów Ludu Pracującego Stalingradu radni Lublina piszą m. in.:

„W codziennym budownictwie naszej ojczyzny, zmierzającej ku socjalizmowi, w walce z wrogami klasowymi i w walce o powszechny pokój, będziemy wzorować się na obywatelach Stalingradu, Miasta - Bohatera”.

Uchwałę o przemianowaniu ulic powzięła Miejska Rada Narodowa w Poznaniu, gdzie jedną z głównych ulic nazwano „Aleją Bohaterów Stalingradu”.

Mieszkańcy ul. Ogrodowej w Morągu wystąpili z prośbą do Miejskiej Rady Narodowej o nadanie ich ulicy zaszczytnej nazwy „Bohaterów Stalingradu”. Jednocześnie przesyłali do przyjaciół radzieckich z list serdecznymi pozdrowieniami i życzeniami faszce szybszego rozwoju miasta, noszącego imię Wielkiego Stalina, wy-

próbowanego przyjaciela Polski.

Przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej w Międzyrzeczu, woj. poznańskiego, robotnik Andrzej Bednarz w liście swym zasyła obywatelom bohaterskiego miasta pozdrowienia i wyrazy wdzięczności i stwierdza, że na prośbę mieszkańców Międzyrzecza jeden z placów w centrum miasta nazwany został w dn. 2 bm. — „Placem Stalingradzkim” a jedno z przedmieść otrzymało nazwę: „Obrońców Stalingradu”.

Pracownicy Technicznej Obsługi Rolnictwa w Czuchowie w liście zbiorowym do mieszkańców Stalingradu podkreślają: „Heroiczne walki Armii Radzieckiej i mieszkańców Stalingradu wpoły przed 7 laty w narod polski wiarę, że chwila wyswobodzenia spod jarzma hitlerowskiego jest bliska”.

Pocztowcy okręgu krakowskiego piszą m. in.: do towarzyszy - pocztowców i telegrafików Stalingradu: „Wasze postawy i sposoby pracy staramy się przyswoić sobie i naśladować”.

## Masy ludowe Włoch demonstrują przeciw układowi wojskowemu z USA

### Fala wzburzenia we wszystkich częściach kraju

RZYM (PAP). — Akcja protestacyjna mas ludowych przeciwko podpisaniu przez rząd de Gasperi układów z USA w sprawie tzw. pomocy militarnej — zatacza coraz szersze kręgi, znajdując m. in. wyraz w szeregu wielkich manifestacji w różnych miastach włoskich. Niezwykle imponująca była manifestacja w Piacenza, gdzie cała ludność pracująca wzięła we wtorek udział w 6-godzinnej strajku powszechnym.

Szczególnie wzburzenie wywołała wśród ludności wiadomość o wizycie zagranicznej misji wojskowej, złożonej z oficerów amerykańskich, angielskich i francuskich, w miejscowym arsenale.

O godzinie, na którą proklamowano strajk, wszyscy robotnicy opuścili fabryki. Również biura były nieczynne. Na głównym placu miasta odbył się im-

ponujący wiec z udziałem wielu tysięcy osób.

Do potężnych manifestacji doszło również w Turynie. Demonstranci udali się przed gmach konsultatu amerykańskiego, niosąc transparenty z napisami przeciwko podległemu wojennym i kontrolerowi amerykańskiemu — Jacobowi.

Znaczne oddziały policji nie dopuściły demonstrantów do gmachu, usiłując ich rozproszyc. Mimo to demonstracja trwała przeszło godzinę. Wiele osób zostało aresztowanych.

We Florencji robotnicy również demonstrowali przed gmachem konsultatu amerykańskiego. Policja w brutalny sposób zaatakowała demonstrantów, którzy pomimo to raz po raz wracali przed gmach konsultatu.

W Mediolanie w wielu fabrykach została przerwana praca. Wszystkie oddziały stalowni w Terni przerwały na 10 minut pracę. Strajki odbyły się rów-

nież w Nera Montorow, Taranto i Reggio - Emilia.

Następnie zabrał głos de Gasperi. Zaledwie jednak rozpoczął swoje exposé, posłanka komunistyczna Gina Borlini, odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi za udział w walkach partyzanckich, powstała z miejsca i zbliżywszy się do ławy rządowej rzuciła premierowi w twarz fotografię ofiar zająć w Modenie z okrzykiem „Mordercy”!

Gest ten został przyjęty oklaskami przez posłów komunistycznych. Jeden z posłów chadeckich zażądał wówczas usunięcia z sali Borlini. Przewodniczący Izby Posłów ograniczył się jednak tylko do przywołania posłanki do porządku. Borlini, powracając na miejsce, odpowiedziała: „Odrucam upomnienie, ponieważ gest mój miał wyrazić głębokie oburzenie wszystkich kobiet modeńskich i podkreślić jasno, iż na tych ławach siedzą mordercy”.

Postawie opozycji powstał w miejsce, oklaskując Borlini i wołając: „Precz ze Scelbą!”, „Precz z mordercami!”.

Po usciszeniu się zgłuku, premier de Gasperi wygłosił swoje exposé.

**DO KOŃCZENIA NA STR. 2**

## Delegacja radzieckiej służby zdrowia w Warszawie



Delegacja radzieckiej służby zdrowia w czasie swego pobytu w Warszawie — odwiedziła Dom Matki i Dziecka im. ks. Bojuena. Na fotografii: prof. Torysov (pierwszy od lewej strony) i docent dr. Korbatowa (druga od lewej) w rozmowie z polskimi lekarzami

Foto AR

## Czerwenkow — premierem Bułgarskiej Republiki Ludowej

SOFIA (PAP). W dniu 1 lutego odbyło się posiedzenie Zgromadzenia Narodowego Bułgarskiej Republiki Ludowej. Po złożeniu holdu pamięci zmarłego premiera Wasyla Kolarowa, Zgromadzenie — na wniosek klubu poselskiego Komunistycznej Partii Bułgarii i partii chłopskiej BZNS, zgłoszony przez przewodniczącego Zgromadzenia dr. Nejcewa — jednomyślnie wybrało prezesem Rady Ministrów dotychczasowego wicepremiera Wyłko Czerwenkova.

Nowybranemu premierowi posłowie Zgromadzenia Narodowego zgotowali serdeczną owację.

Premier Czerwenkow zgłosił wniosek o zatwierdzenie przez Zgromadzenie Narodowe rządu w dotychczasowym składzie przy ograniczeniu liczby wicepremierów z 4 do 3. Wniosek został jednomyślnie przyjęty.

## Koreańska Republika Ludowa nawiązała stosunki dyplomatyczne z Demokratyczną Republiką Vietnamu

MOSKWA (PAP). Jak donosi agencja Tass z Phenian, minister spraw zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Pak Hen-en, wystosował do ministra spraw zagranicznych Demokratycznej Republiki Vietnamu Hoan Min-Zaina depeszę następującej treści:

„Z polecenia rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej mam zaszczyt zakomunikować, że rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej otrzymał apel rządu Republiki Vietnamu z 14 stycznia, wyrażający chęć nawiązania stosunków dyplomatycznych z rządem wszystkich krajów, które respektują suwerenność i całość terytorialną Vietnamu.

Naród wietnamski odniósł wielkie zwycięstwo w swej historycznej walce o niepodległość i demokratyczny rozwój.

Rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej postanowił nawiązać stosunki dyplomatyczne z Demokratyczną Republiką Vietnamu.

Rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej żywi nadzieję, że nawiązanie stosunków dyplomatycznych między Koreańską Republiką Ludowo-Demokratyczną a Vietnamem sprzyjać będzie nie tylko zacieśnieniu przyjaźni między narodami obu naszych krajów, lecz również przyczyni się do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa w Azji Wschodniej i na całym świecie”.

## Naród węgierski niezachwianie kroczy do socjalizmu

### Prasa węgierska w 4 rocznicę proklamowania Republiki

BUDAPESZT (PAP). —Cała prasa węgierska poświęca artykuły redakcyjne czwartej rocznicy proklamowania Republiki Węgierskiej.

Centralny organ Węgierskiej Partii Pracujących „Szabad Nep” opisuje nieubłaganą walkę z tymi wszystkimi, którzy otworzyli lub w ukryciu czynili rozpaczliwe próby przywrócenia dawnego znieprawionego ustroju obszarowo - kapitalistycznego.

„Nasze zwycięstwo, odniesione przed 4 lata, umocniło i utrwaliło przez to, że przekształciliśmy Węgry w Republikę Ludową, że umocnił nasz ustrój ludowo - demokratyczny i niezachwianie kroczyliśmy naprzód ku socjalizmowi — kończy „Szabad Nep”.

**DZIŚ W NUMERZE:**

STANISŁAW KOWALSKI — Uporządkowanie gospodarstwa kadrami zagadnieniem wielkiej wagi.

ROMAN JURYS — Narodziny twórczych myśli.

JERZY BOGUSŁAWSKI — 1967 stracone godziny.

R. M. JAMBHEKAR — „Suwerenna” republika indyjska — nowy trick imperialistów.

## Pismo związkowców włoskich do CRZZ

CRZZ otrzymała od Generalnej Konfederacji Pracy Włoch (CGIL) pismo, w którym czytamy m. in.:

„Drodzy Towarzysze! Otrzymałmy Wasz telegram po brutalnym zabójstwie robotników włoskich w Modenie.

Przekazaliśmy robotnikom i ludowi Włoch wyrazy Waszej solidarności oraz Wasze współczucie dla rodzin ofiar reakcji. Wasz odruch solidarności głęboko nas wzruszył i dodał sił do kontynuowania walki przeciwko reakcji rodzimej i imperializmowi amerykańskiemu, walki w obronie chleba, swobod demokratycznych i pokoju.

Choć droga, którą kroczą CGIL i masy pracujące Włoch, jest i będzie ciężka, to jesteśmy pewni, że doprowadzi nas ona do zwycięstwa. Depeszę podpisał Sekretarz Generalny CGIL — Giuseppe di Vittorio.

## Przebywająca w ZSRR delegacja CRZZ pozdrawia górników polskich

Przebywająca w ZSRR polska delegacja związkowa przesyła górnikom telegram, w którym przesyła gorące pozdrowienia dla tow. Markiewki i wszystkich górników Polski.

„Czyni Markiewki i tysięcy jego naśladowców jest godny najwspanialszych wyczynów Stachanowa i innych sławnych ludzi Wielkiego Związku Radzieckiego” — czytamy m. in. w depeszy.

Telegram podpisał: przewodniczący CRZZ tow. Aleksander Zawadzki i przewodniczący Zarządu Gł. Z. Górników tow. Marian Czerwiński.

## Delegaci radzieckiej służby zdrowia zwiedzają zakłady lecznicze Warszawy

W trzecim dniu pobytu w Warszawie, członkowie delegacji radzieckiej służby zdrowia zwiedzili Państwowy Zakład Higieny oraz zakład dla dzieci im. ks. Bojuena, Klinikę Pediatryczną i szpital św. Stanisława, a w godzinach popołudniowych wzięli udział w zjeździe dyrektorów Centralnych Poradni Przeciwwenerologicznych.

Wieczorną delegacja radziecka opuściła stolicę, udając się do Zakopanego.

## Trzy nowe centralne zarządy przemysłowe rozpoczęły działalność

W dniu 1 lutego br. odbyła się w Warszawie inauguracja działalności trzech nowych centralnych zarządów przemysłowych, które powstały w wyniku reorganizacji Centr. Zarządu Przemysłu Mineralnego.

W czasie uroczystości minister przemysłu lekkiego — tow. Stawiski dokonał dekoracji orderem „Sztandar Pracy” I kl. dyrektora naczelnego CZP Mineralnego — inż. St. Bartoszewicza, wynalazcę nowej regulacyjnej metody wyrobu cegły.

## Komunikat Klubu Poselskiego PZPR

Posiedzenie Klubu Poselskiego PZPR odbędzie się w piątek, dnia 3 lutego 1950 r. o godz. 19.30, w Sali Konferencyjnej KC PZPR, Aleja Stalina 19 (VI piętro).

Obecność towarzyszy posłów obowiązkowa.

## Rząd polski domaga się ponownie cofnięcia zarządzeń skierowanych przeciw wychodźstwu polskiemu we Francji

### Nota polska do rządu francuskiego

W dniu 1 lutego 1950 r. Ambasada Polska w Paryżu przesyła francuskiemu Ministerstwu Spraw Zagranicznych notę, stanowiącą odpowiedź na notę francuskiego MSZ z dn. 21.1.1950 r. Nota polska ma brzmienie następujące:

Ambasada Polska przesyła Ministerstwu Spraw Zagranicznych wyrazy poważania i, potwierdzając odbiór Jego noty z dnia 21 stycznia 1950 r., ma zaszczyt w imieniu swego Rządu zakomunikować, co następuje:

1. W powyższej swej nocie Rząd Francuski usiłuje wbrew oczywistym i powszechnie znanym faktom, odeprzeć postawiony Mu w nocie Ambasady Polskiej z dnia 14 stycznia 1950 r. zarzut brutalnego pogwałcenia trzech polsko-francuskich umów: konwencji konsularnej, kulturalnej i emigracyjnej.

Po zbadaniu użytych w nocie francuskiej z dnia 21 stycznia

1950 r. argumentów, okazuje się, że zacytowane w niej fakty bądź w ogóle nie miały miejsca, bądź też w istocie swej potwierdzają jedynie stawiane Rządowi Francuskiemu zarzuty pogwałcenia obowiązujących umów.

2. I tak odnośnie konwencji konsularnej nota francuska zarzuca władzom polskim, że pierwsze naruszyły tę umowę przez nieuzasadnione aresztowania obywateli francuskich w Polsce. Twierdzenie to sprzeczne jest zarówno z istotnym przebiegiem wydarzeń jak i z treścią samej konwencji konsularnej. Jakżeż bowiem inaczej zrozumieć można ten argument, skoro zarówno fran-

**DO KOŃCZENIA NA STR. 2**

## Górnicy 23 kopalń odpowiedzieli w ciągu jednego dnia na wezwanie tow. Markiewki

### Kierownicy robót budowlanych w stolicy podejmują zobowiązania długofalowe

Coraz liczniejsze rzesze pracownicze odpowiadają na wezwanie tow. Markiewki do podejmowania długofalowych zobowiązań. W dniu 1 bm. do tej nowej formy współzawodnicstwa stanęli górnicy w 23 dalszych kopalniach. Również kierownicy robót budowlanych w stolicy podjęli zobowiązania długofalowe.

W dniu 1 bm. w 23 kopalniach Zagłębia Węglowego odbyły się zebrania załóg, poświęcone wezwaniu tow. Markiewki i nowe dziesiątki górników podjęły zobowiązania długofalowe.

Tak więc między innymi w kop. „Kleofas” o przystąpieniu do współzawodnicstwa długofalowego zameldowali górnicy: Jan Rogala, Antoni Pilujski, Leonard Simka, Stefan Pakiert, Paweł Moczyński, Henryk Rzeżek, oraz sztygarzy Jerzy Stokłosa i Jan Wilkosz. W kop. „Zawel” — nowe zobowiązania zgłosiło 7 zespołów filarowych, 2 zespoły ścianowe oraz 8 zespołów chodnikowych.

W kop. „Eminencja” na apel tow. Markiewki zgłosili się przewodnicy z rębaczem Józefem Regulskim na czele. W kopalni „P. 6j” zameldowała o przystąpieniu do współzawodnicstwa długofalowego 13-osobowa brygada górnika Czesława Linki oraz 38-osobowa brygada ścianowa Franciszka Kota.

Zobowiązania długofalowe kierowników robót budowlanych w Warszawie

W dniu wczorajszym podjęli zobowiązania długofalowe kierownicy robót osiedla mieszkaniowego Mokotów, osiedla mieszkaniowego Muranów „B” i budownictwa przemysłowego — Zakładów Wytwórczych Urząd-

ów Robotnicy żądają — mówi Czesław Kozłowski, — aby na plac budowy dostarczone było na czas wszystko to, co jest potrzebne, żeby budynek stał jak należy. Obowiązani jesteśmy spełnić to ich żądanie. Nie wszystko jednak od nas zależy. Dlatego zwracamy się do aparatu zaopatrzenia i personelu biur projektowania, aby podjęli również długofalowe zobowiązanie usprawnienia zaopatrzenia i dokumentacji technicznej.

Tylko wspólna mobilizacja wszystkich ogniw — robotników, kierownictwa, aparatu zaopatrzenia — pozwoli zwycięsko zrealizować podjęte zobowiązania. (Ts)

Tokarz Janowski z Kielec odpowiada na wezwanie tow. Markiewki

Na wiadomość o wezwaniu górnika Markiewki tokarz Kieleckich Zakładów Przemysłowych — Czesław Janowski powziął następujące zobowiązanie:

„Doceniając w pełni zadania, jakie stoją przed klasą robotniczą i masami pracującymi Polski Ludowej w planie 6-letnim, ja, Czesław Janowski, bezpartyjny, tokarz Zakładów Kieleckich nr 1 — chcę przyczynić się do szybszej budowy socjalizmu i zobowiązuje się podnieść swoją dotychczasową wydajność pracy o 60 proc. — w wyniku czego wykonam plan roczny w ciągu 5 miesięcy”.

Ob. Janowski wezwał robotników i przedowników pracy zakładów kieleckich i innych podobnych zakładów do powzięcia długofalowych zobowiązań.

Kierownicy robót: Przymanowski, Furmanek, Kozłowski i Bobrucki zaapelowali również do działów usługowych budownictwa — aby zmobilizowały siły dla sprawniejszego zaopatrzenia budów w sprzęt, dokumentację techniczną i materiał.

„Nasze zobowiązania — mówi inż. Przymanowski — to tylko odpowiedź na wezwanie Religi, Markowa, Poręckiego i innych. Oni chcą więcej i lepiej murować, więcej i lepiej tynkować, betonować, montować — nam — kierownictwu robót, nie wolno pozostać w tyle.

## Wielkie osiągnięcia RSFR

### Komunikat o wykonaniu planu gospodarczego w Rosyjskiej Federacyjnej Republice Radzieckiej

MOSKWA. — Urząd Statystyczny Federacji Rosyjskiej (RSFR) ogłosił komunikat o wynikach wykonania państwowego planu odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej RSFR na rok 1949.

Komunikat stwierdza, że plan produkcji na rok 1949 przemysłu państwowego i miejscowego został wykonany w 106 proc. Znaczenie wzrosła produkcja rolnicza. Powierzchnia uprawna zwiększyła się w roku 1949, w porównaniu z rokiem 1948, o 4,9 miliona ha.

W roku 1949 — stwierdza dalej komunikat — prowadzo-

no obrzynie prace nad odbudową i budową urządzeń komunalnych. W latach 1946—1949 odbudowano i budowano w miastach, wsiach i osiedlach robotniczych mieszkania o powierzchni ponad 43.000.000 m kw.

Poważne sukcesy osiągnięto w dziedzinie budownictwa kulturalnego. Liczba uczących się w szkołach początkowych, średnich i w liceach technicznych wzrosła, w porównaniu z rokiem 1948, o 1.000.000. Na wyższych uczelniach kształciło się w roku 1949 o 190.000 więcej studentów, aniżeli w roku 1940.

## Banda morderców — agentów klikki titowskiej przed sądem węgierskim

BUDAPESZT. (PAP). Wydział prasowy Węgierskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ogłosił komunikat, w którym podał do wiadomości, że bezpośredni sprawcy zbrodni na osobie b. sekretarza Węgierskiej Partii Pracujących w Lengykapolna: Istvan Bodo, Antal Csaszar i Imre Ordóg, jak również kierownicy zbrodniczej bandy kulackiej: Istvan Horvath i Janos Csaszar — staną w dniu 2 lutego br. przed sądem dorocznym w Szegedzie.

Dochozdenie w sprawie zamordowania b. sekretarza Węgierskiej Partii Pracujących w Lengykapolna — Imre Kiss, ustaliło, że zbrodni dokonali

członkowie nielegalnej organizacji kulackiej, kierowanej przez agentów tajnej policji ju gosłowiarskiej (UDBA). Na czele organizacji stali kulacy Istvan Horvath i Janos Csaszar.

Komunikat stwierdza, że Istvan Horvath i najbardziej aktywny członek organizacji — Istvan Bodo, na nielegalnych zebraniach zapoznawali kulaków — członków bandy z otrzymanymi od jugosłowiańskich morderców zadaniami, które straszycy się w mordowaniu przywódzców pracującego chłopstwa i przeszkadzaniu rozwojowi większych spółdzielni produkcyjnych.

## Umasowienie sportu narciarskiego



W dniu 2 lutego br. w całym kraju odbywają się zawody o sportową odznakę narciarską. Wiele tysięcy młodzieży robotniczej i chłopskiej zgłosiło się do udziału w tych zawodach. Jest to jeden z wielu dowodów umasowienia sportu w Polsce.

Foto WAR

TEMATY DNIA

Imperialistyczne potrzeby serca

Niedawne wizyty francuskiego ministra spraw zagranicznych Schumana w Niemczech zachodnich towarzyszyła gwałtowna kampania antyfrancuska w Niemczech...

Wymysły imperialistów amerykańskich w sprawie Chin — wynikiem bezsilnej wścieklności Agencja Nowych Chin o oszczerstwach dyplomatów i agencji USA

PEKIN (PAP). — Agencja Nowych Chin donosi, że upoważniona jest do oświadczenia co następuje: Wiadomość agencji United Press z Waszyngtonu z dnia 27 stycznia, otrzymana — jak wskazywano — przez kanały dyplomatyczne...

— przez komunistów chińskich. Te wymysły imperialistów amerykańskich oraz popieranych przez nich agencji świadczą jedynie o zdumiewającej głupocie imperialistów amerykańskich, o tym, do jakiej wścieklności i szaleństwa doprowadziła ich klęska agresywnej polityki w Chinach.

Nota polska do rządu francuskiego

umowy konsularnej przez władze polskie ostać się nie może. Tym też jaskrawiej na tle tej błędnej argumentacji występuje znane i napiętnowane przez demokratyczną opinię światła postępowanie władz francuskich, które wyraziło się w brutalnym aresztowaniu, przesłuchiowaniu i deportacji niewinnych obywateli polskich z Francji...

W tym stanie rzeczy Rząd Polski z całym naciskiem podtrzymuje wyrażoną notą Ambasady RP w Paryżu z dnia 14 stycznia 1950 r. protest przeciwko pogwałceniu przez władze francuskie wspomnianej Konwencji Polsko-Francuskiej i ponownie domaga się od Rządu Francuskiego cofnięcia zarządzeń...

Pobyt delegacji TPPR w Moskwie przyczyni się do dalszego zacieśnienia współpracy polsko-radzieckiej

MOSKWA (PAP). — Sekretarz generalny Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — M. Turcotte i sekretarz organizacyjny Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — Tcofil Konar, podzielili się w rozmowie z przedstawicielami PAP wrażeniami z pobytu delegacji TPPR w Moskwie.

WOKS przyczyniła się do dalszego zacieśnienia polsko-radzieckiej współpracy i wymiany kulturalnej. Przyjęcie w ambasadzie polskiej w Moskwie MOSKWA (PAP). 31 stycznia br. charge d'affaires RP Zambrowicz wydał przyjęcie na cześć bawiącej w Moskwie delegacji Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Nowa zbrodnia policji francuskiej na Wybrzeżu Kości Słoniowej

GENEWA (PAP). — Na Wybrzeżu Kości Słoniowej policja i zandarmeria zaatakowały bezbronną tłum na rynku w Dinkoroku, zabijając 10 członków Demokratycznego Zrzeszenia Afrykańskiego i raniąc ciężko przeszło 50 osób.

Demonstracje bezrobotnych w Kanadzie

OTTAWA (PAP). W całej Kanadzie odbywają się demonstracje i wiece, na których bezrobotni domagają się pracy i chleba. W Toronto policja brutalnie rozpędziła demonstrujących.

Rząd USA niszczy ziemniaki dla utrzymania cen

WASZYNGTON (PAP). — Amerykański minister rolnictwa — Brannan, oświadczył, że administracja państwowa zamierza zniszczyć 50 milionów bushli ziemniaków.

Ze sportu CSR i Rumunia mistrzami świata w tenisie stołowym

W Srode rozegrane zostały w Budapeszcie finałowe spotkania mistrzostw świata w tenisie stołowym w konkurencji drużynowej. Mistrzostwa zakończyły się wielkim sukcesem reprezentacji z Rumunii i demokracji ludowej.

Wbrew intrygom Departamentu Stanu wzmacnia się przyjaźń chińsko-radziecka

PEKIN (PAP). — Agencja Nowych Chin, komentując ogłoszony 25 stycznia przez Departament Stanu USA tzw. „dokument wyjaśniający”, który ma uzupełniać mowę Achesona na temat sytuacji w Azji, pisze m.in.:

Strajki i demonstracje we Francji przeciwko wojnie w Vietnamie

GENEWA (PAP). Z różnych miast Francji donoszą o dalszych protestach mas ludowych przeciwko wojnie w Vietnamie. W Brest i St. Nazaire odbyły się pod hasłem walki przeciwko tej wojnie potężne manifestacje...

Sprawa zbrodni w Modenie w parlamencie włoskim

De Gasperi, nie udzielając żadnych wyjaśnień odnośnie przyczyn i rozwoju kryzysu rządowego, podkreślił konieczność stworzenia „mocnego rządu, który by zapewnił poszanowanie prawa”.

W kilku zdaniach

GENEWA. Szwajcarska Partia Pracy opublikowała rezolucję, przyjął ją 30.1. przez jej komitet kierowniczy. Partia Pracy — stwierdza rezolucja — uważa za jedno z swych najważniejszych zadań walkę przeciwko podziałom wojennym, walce o utrzymanie pokoju...

KP Japonii przeciw przekształceniu kraju w bazę wojskową USA

MOSKWA (PAP). Jak donosi agencja TASS, na kolejnej sesji parlamentu japońskiego wygłosił mowę programową premier Yoshida. Usiłował on twierdzić, że Japonia znajduje się obecnie na drodze „rozwoju”, który osiągnąłby dzięki amerykańskiemu programowi „stabilizacji ekonomicznej”.

Naród amerykański widzi bankructwo polityki swego rządu

NOWY JORK (PAP). W dniach od 24 do 26 lutego odbędzie się w Chicago obrady II kongresu partii postępowej St. Zjednoczonych. Główne zagadnienia, znajdujące się na porządku dziennym obrad, są następujące: walka o pokój, walka przeciwko bezrobociu, o zagwarantowanie praw obywatelskich i walka o uznanie Chińskiej Republiki Ludowej.

Antykomunistyczna nagonka w Anglii — wymierzona przeciw całej klasie robotniczej

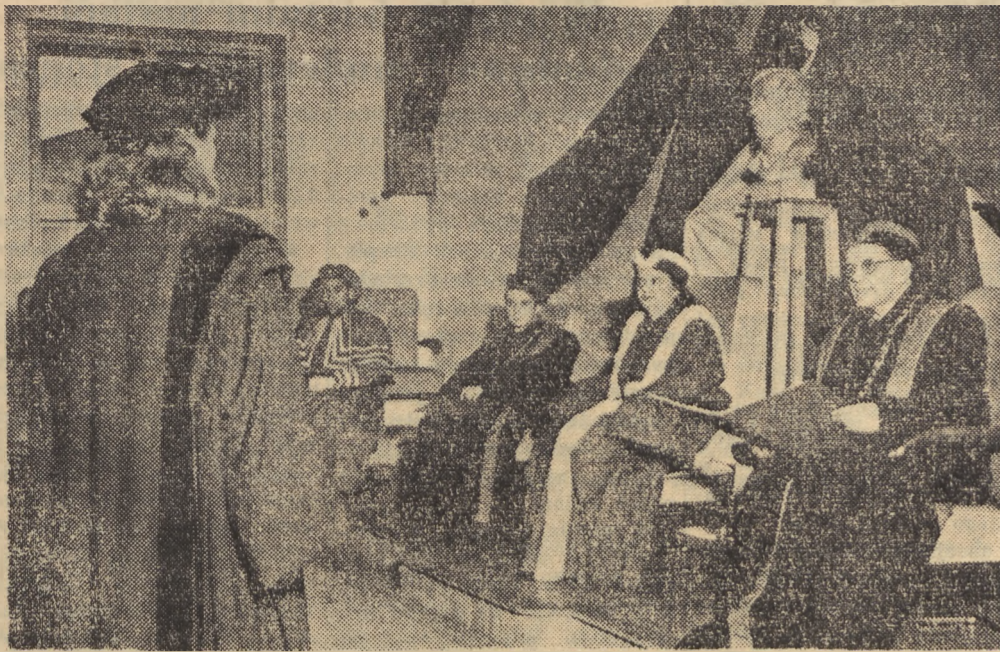
LONDYN (PAP). — Londyński „Komitet obrony demokracji w związkach zawodowych” zorganizował wielki wiec przeciwko decyzji reakcyjnych przywódców zw. robotników transportowych, za kazujacej komunistom zajmowania odpowiedzialnych stanowisk w tym związku.

Obrazy aktywistek ze spółdzielni produkcyjnych Dolnego Śląska

Wrocławiu odbyła się dwudniowa narada aktywistek wiejskich ze spółdzielni produkcyjnych z udziałem przedstawicieli naczelnych władz ZSL i ZSZ, wojewódzkich władz PZPR, ZMP i Centrali Rolniczej spółdzielni „Samopomoc Chłopska”.

WIADOMOŚCI z Z.S.R.R.

GIGANTYCZNY POMNIK ZWYCISTWA BUDUJE SIĘ W ERYWANIU W stolicy Ormiańskiej SRR trwają prace przy budowie potężnego Pomnika Zwycięstwa, który będzie widoczny z każdego punktu miasta...



Prof. Jirina Otahalova - Popelova, rektor Uniwersytetu im. Placký'ego w Olo-muńcu jest pierwszą kobietą w Czechosłowacji, piastującą godność rektora. Powoła- nie jej na to stanowisko ma wielkie znaczenie ze względu na sposób ujmowania przez nią zadań szkoły wyższej. Oprócz wykładów uniwersyteckich w zakresie hi- storii filozofii i materializmu dialektycznego, dr. Otahalova prowadzi również wy- kłady na kursach w miejskich zakładach pracy i na wsi. Na zdjęciu (od prawej do lewej): dziekan dr. Belicz, rektor dr. Otahalova i kwestor Uniwersytetu dr. Trapl.

Foto Czechopres

## Wiosenna akcja siewna

Akcja siewna w roku bieżącym posiada szczególną wagę. Jest to bowiem pierwsza kampaia siewna przeprowadzana w ramach realizacji 6-letniego planu w rolnictwie. W rezultacie tego planu produkcja rolna wzrosła o 35-45 proc.

Obecną akcję siewną realizować będziemy w warunkach zaostrzającej się walki klasowej z bogaczem wiejskim.

Wiosenne zasiewy w roku bieżącym obejmą przeszło 9.300 tys. ha, tj. o przeszło 450 tys. ha więcej niż w roku ubiegłym. Jeśli do tego dodamy, że w niektórych okolicach może zajść konieczność częściowych, ponownych zasiewów ozimów, tam, gdzie one wymarzy, to zrozumimy powagę zadania, stojącego w tej akcji przed naszymi organizacjami partyjnymi i wszystkimi zainteresowanymi instytucjami.

Państwo nasze w trosce o podniesienie poziomu kultury rolniczej i bytu materialnego milionów mało- i średniorolnych chłopów przychodzi im w roku bieżącym z jeszcze wydatniejszą pomocą niż w latach ubiegłych.

Jeśli w 1948 r. pod zasiewy wiosenne przeznaczono było 473 tys. ton nawozów sztucznych, a w 1949 r. — 668 tys. ton, to w roku bieżącym — 994 tys. ton, a więc przeszło 300 tys. ton więcej niż w roku ubiegłym.

Analogicznie ma się sprawa z kredytami — przeszło półtora miliarda zł kredytów przeznaczono dla mało- i średniorolnych chłopów na zakup materiału siewnego, nawozów sztucznych, na orkę i siew maszynowy.

Państwo dostarcza wsi dziesiątek tysięcy ton ziarna selekcyjnego i sadzonek na zasiew.

Chodzi teraz o to, aby nasze komitety powiatowe i gminne zmobilizowały organizacje podstawowe w gromadach, spółdzielniach produkcyjnych, w PGR do planowego przeprowadzenia akcji siewnej.

## Narodziny twórczych myśli

W Krężołach spółdzielnia produkcyjna powstała dopiero w ostatnich dniach listopada, ale praca polityczna - uświadamiająca trwała od dawna i prowadzona była intensywnie.

30 listopada, gdy kończono zbranie założycielskie, podpisanych było 55 deklaracji, na 59 mieszkańców tu gospodarzy. Członkowie wnieśli 660 hektarów ziemi, 26 koni, 4 krowy, 4 jałowice, buhaja i inwentarz martwy.

Było już po orce jesiennej — oziminy postanowiono więc zbierać jeszcze indywidualnie. Ale siew wiosenny przeprowadzony będzie zespołowo. Postanowiono też plan siewu wiosennego rozpatrzeć jak najszybciej — a także jak najszybciej przystąpić do prac przygotowawczych.

### Gospodarzem jest spółdzielnia

Plan już opracowano — i plan ten jest godny uwagi. A więc: na wiosnę spółdzielnia w Krężołach zasieje 40 ha pszenicy, 100 ha owsa, 50 ha ziemniaków, 35 ha tubinu, 20 ha buraków cukrowych, 5 ha lnu itd.

Co jest w tym planie szczególnie ciekawego? To, że członkowie spółdzielni produkcyjnej w Krężołach opracowali go we wszystkich szczegółach nie czekając na przybycie agronoma powiatowego. Od czasu założenia spółdzielni do dnia mojego tam pobytu upłynęło sześć tygodni. Przez ten czas nie dokonano jeszcze pomiaru gruntów.

Normalnie biorąc, opracowanie planu następuje po dokonaniu pomiaru. Można by więc oczekiwać, że członkowie spółdzielni produkcyjnej w Krężołach uczynili bardzo dobrze, że nie zajęli się „czekaniem”, że opracowali plan, że go przedyskutowali na ogólnym zebraniu członków, że wnieśli do tego planu poprawki ogólnego zbrania i że, gdy agronom przybędzie, jego rola ograniczy się do właściwych rozmiarów doradcy fachowego a nie gospodarza. Gospodarzem jest spółdzielnia, jej zarząd i ogólny zebrań — i to w Krężo-

łach pojmują się dobrze. I dlatego wiosna nie przyjdzie przed planem, dlatego roboty przygotowawcze nie czekają, dlatego nie myśli tu nikt za i bez spółdzielców. I w tym jest źródło wielkiej inicjatywy twórczej w spółdzielni w Krężołach.

### Walka o dochodowość i oszczędność

Oto dwa przykłady: Na ogólnym zebraniu członków spółdzielni poświęconym sprawie planu produkcyjnego na 1950 rok wniesiona została przez jednego z członków i przyjęta przez ogólnie zebranie poprawka idąca w kierunku zwiększenia ilości upraw kultur technicznych. Chodziło o to, aby zasiał też 5 hektarów lnu. Wniosek zmierział do podniesienia dochodowości spółdzielni. Len — bardziej dochodowy — jest też bardziej oszczędny. Zachowując więc zasadniczo zbożowo - hodowlany charakter swej gospodarki zespołowej spółdzielni w Krężołach idą na rozszerzenie upraw kultur technicznych.

Przykład drugi: Jednym z członków spółdzielni produkcyjnej w Krężołach jest ob. Michał Rudziński — zamyłowany pszczelarz. Gdy przybył tu w 1945 roku — przywiózł ze sobą 4 ule. Jesienią 1949 roku miał już 53 roje pszczoł — i 40 z nich oddał do spółdzielni. On też zajął się pasieką spółdzielczą. Na ogólnym zebraniu, gdy omawiano plany produkcyjne, Rudziński mówił o możliwości postawienia 500 uli w ciągu najbliższych lat. W 1950 chce postawić oprócz oddanych 40 — jeszcze 20. Wykonanie tych uli siliami spółdzielni zaszczerdził bardzo wiele wydatków i zredukując konieczność inwestycji do niewielkiej sumy 120.000 zł.

Przy odpowiedniej i dobrze zorganizowanej pracy ludzi (nie tylko pszczoł — przede wszystkim ludzi!) pasieka może dać bardzo poważne dochody. Skromnie licząc — około 10 kilogramów miodu od roju

### Roman Juryś

— ale cyfra ta może dojść i do 30 kilogramów.

Oto o czym mówiono na ogólnym zebraniu poświęconym sprawie planu produkcyjnego na 1950 rok. Myślano więc, jak widzimy, dużo i mądrze o tym, aby gospodarka spółdzielni była jak najbardziej dochodowa, aby praca była jak najcieplej zorganizowana, aby kredyty wykorzystywane były jak najoszczędniej, jak najproduktyniej. Ale najważniejsze — że nie pozostawiono sprawy jedynie fachowcom z zewnątrz, że uruchomione zostały siły twórcze - koncepcyjne, tkwiące w samej spółdzielni, że wśród członków spółdzielni wiada wyraźnie ich poczucie odpowiedzialności za stan i gospodarkę ich spółdzielni produkcyjnej.

Ale czego jeszcze w Krężołach nie dokonano — co im można wybaczyć z uwagi na krótki okres istnienia spółdzielni, a czego wybaczyć nie należy wielu innym, dawniej istniejącym spółdzielniom?

Otóż nie dokonano jeszcze wysiłku w kierunku takiego zorganizowania prac, aby wszyscy członkowie spółdzielni zjawiali się z nią jak najmocniej.

### Sztuka tworzenia kolektywu

Oczywiście — nie trudno jest o braki w pracy młodych, niedoświadczonych jeszcze spółdzielni produkcyjnych. Aktyw spółdzielni produkcyjnych — przewodniczący i członkowie zarządów — muszą teraz zdobyć w krótkim czasie bardzo rozległe wiadomości. Trudniejsza jest i bardziej skomplikowana gospodarka na 200, 300 i 600 hektarów aniżeli na 5-ciu czy 8-miu. Trudniej jest planować, rozstrzygać siły, kredyty itd. Trzeba uważniej liczyć, planować — czego dawniej nigdy nie robiono. Jest rzeza jasna, że zdobywanie tych wiadomości, doświadczenia, nie jest sprawą kilku dni. I jeśli

wytykamy naszym spółdziel-

Plan sześciolletni stawia przed nami wielkie zadanie przebudowy struktury gospodarczej kraju, ogromnych postępów w przemyśle i unowocześnienia gospodarki rolnej. Wymaga to jeszcze bardziej troskliwego niż dotąd zajęcia się szkoleniem i rozmieszczeniem kadr wytwórczo - technicznych i administracyjnych.

Problem kadr staje się zatem w nadchodzącym okresie jednym z najistotniejszych zagadnień naszego budownictwa socjalistycznego.

### Ważna uchwała Rady Ministrów

Poważnym krokiem do rozwiązania tego problemu jest m. in. uchwała Rady Ministrów z dnia 20 stycznia br., w myśl której zostały utworzone dwie komisje, powołane do rozwiązania sprawy etatów osobowych w aparacie państwowym i w organach administracyjnych gospodarki społecznej.

Państwowa Komisja Etatów, podporządkowana Prezesowi Rady Ministrów, zajmie się etatami osobowymi pracowników zatrudnionych w urzędach i władzach, instytucjach i zakładach publiczno-prawnych oraz organizacjach i instytucjach społecznych, korzystających z subwencji i dotacji państwowych.

Państwowa Komisja Etatów Gospodarki Uspołecznionej, podporządkowana Przewodniczącemu Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego zbada etaty osobowe zarządu w przedsiębiorstwach i organizacjach gospodarki uspołecznionej.

Komisje wyposażone zostały w szerokie uprawnienia do zwalczania i wypleniania wszelkich dostrzeżonych niedomagań.

Jakież to są niedomagania?

Złe rozmieszczenie kadr. Jednym z najbardziej szkodliwych błędów jest, niezgodnie z istotnymi potrzebami,

rozmięszczenie kadr. Spotyka się instytucje, których obsada personalna sięga zaledwie 30 proc. niezbędnych sił fachowych. Spotyka się instytucje, czy urzędy, które opierają swą pracę na jednym tylko fachowcu. Ale są też organa, które zatrudniają wybitnych fachowców na stanowiskach drugorzędnych, albo często administracyjnych.

Nie zostały jeszcze wykarbowane praktyki „kaperowania fachowców”. Z naruszeniem wszelkiej dyscypliny plac przeciąga się do „swego” zakładu pracy ludzi, posiadających wykształcenie techniczne, aby obsadzić nimi stanowiska zupełnie nieraz urzędnicze, wymagające o wiele mniejszej specjalizacji. Znaną są wypadki, że wysoko kwalifikowani technicy, potrzebni przy warsztatach produkcyjnym, pełnią obowiązki kierowników administracyjnych w podrzędnych warsztatach naprawczych. Zna my lekarzy - specjalistów, którzy miast leczyć chorych walczą ze stertami urzędowych papierków itp.

Zadaniem Komisji będzie rozładowanie nadmiarów w „napęczniałych” instytucjach i wypełnienie ich w innych o-raz: takie ustawienie personelu fachowego, które zaspokoi przede wszystkim najważniejszą potrzebę.

## Nowa transakcja imperialistów

Stany Zjednoczone podpisały z rządami 8 państw — uczestników paktu północno-atlantycznej umowy na ostateczną broń amerykańskiej w ramach tzw. programu pomocy wojskowej.

Włoska gazeta „Avanti” stwierdza, że „podpisując te umowy, Włochy i inne państwa zachodnio-europejskie znalazły się pod całkowitą kontrolą i władzą Stanów Zjednoczonych. Podpisały one prawdziwy akt niewolnictwa”.

W tym sformułowaniu nie ma przesady. Rząd amerykański zachowuje dla siebie absolutne prawo dysponowania dostarczoną bronią, której odbiorcom wolno użyć tylko wtedy, gdy rząd Stanów Zjednoczonych uzna to za stosowne i zgodne z planami wojskowymi, zatwierdzonymi przez prezydenta St. Zjednoczonych. Natomiast rządy, państw zachodnio-europejskich zobowiązane są dostarczać Ameryce wszelkich surowców i półfabrykatów, które rząd amerykański uzna za „materiały strategiczne”.

Nad ścisłym wykonaniem umów czuwać będą wojskowie misje amerykańskie w państwach, otrzymujących broń, utrzymywane na koszt tych państw. Misje te, wyposażone w przywileje dyplomatyczne, będą miały prawo wglądu we wszystkie sprawy wojskowe i nie-wojskowe państw kontrolowanych. Będą więc zalegalizowanymi agencjami wywiadu amerykańskiego.

Jest rzeczą jasną, że ta nowa transakcja „europejskim mięsem armatnim”, według zamierzeń amerykańskich ma stanowić realizację agresywnego paktu północno-atlantycznego, w którym europejskim satelitom amerykańskiego imperializmu przeznaczono rolę „piechoty atlantyckiej”. „Piechota” ta ma ruszyć do ataku na rozkaz rządu obcego mocarstwa, tj. rządu Stanów Zjednoczonych.

Ten genialny plan waszyngtońskich strategów wojskowych nie jest jednak wolny od skaz. Prasa amerykańska donosi, że wartość dostaw broni dla wszystkich ośmiu państw zachodniej Europy ma wynieść miliard dolarów tj. 17 razy mniej niż wynosiły roczne wydatki wojskowe Stanów Zjednoczonych. Możliwe, że ta ograniczona „szczodrość” Stanów Zjednoczonych dla ich satelitów spowodowana jest smętnym doświadczeniem z dostawami broni dla Kuomintangu...

Znamienne jest również, że

### Stanisław Kowalski

Szczególnie dotkliwą stratą społeczną są takie prerosty administracyjne, które polegają na odciąganiu ludzi z prac produkcyjnych do zajęć biurowo - urzędowych.

Nie mniejszą stratą są często jeszcze spotykane — biurokratyczne metody pracy i wielotorowość. Zdarza się nie raz, że w jednej i tej samej sprawie wydają zarządzenia dwie lub więcej władz, wprawiając w kłopot wykonawców, zmuszonych do przewlekłego szukania wyjaśnień i uzgodnień.

Takie fakty oznaczają, że kierownicy tych przedsiębiorstw nie kierują nimi właściwie, że nie wzięli się w pracę swych przedsiębiorstw czy instytucji.

Towarzysz Stalin mówił na naradzie działaczy gospodarczych w 1931 roku:

„Trzeba, „aby nasi kierownicy gospodarzy kierowali przedsiębiorstwami nie „w ogóle”, nie „z powietrza”, ale konkretnie, rzeczowo, aby umiłowali każdą sprawę nie z punktu widzenia ogólnikowej gadaniny, lecz w sposób ściśle rzeczowy, aby nie ograniczali się do formalnej przesiany lub do ogólnych frazesów i hasel, lecz zglębiaли technikę, wnikali w szczegóły sprawy, wnikali w „drobiazgi”, ponieważ z „dro-

biazgow” buduje się teraz wielkie rzeczy”.

### Trzeba widzieć żywych ludzi

W naszym aparacie państwowym zdarzają się tendencje do tworzenia zupełnie niekiedy niepotrzebnych na obecnym etapie lub potrzebnych — lecz w dużo mniejszej skali — instytucji, urzędów czy wydziałów. To „pęcznienie” aparatu jest nie tylko niepotrzebne, ale wręcz szkodliwe, gdyż powoduje znów nieproduktywne zatrudnienie ludzi, nie mających tam żadnej konkretnej funkcji czy instytucji.

I tak tworzy się nieraz kilkunastobowe departamenty lub wydziały składające się z jednego tylko naczelnika, który jest równocześnie szefem, referentem i kancelistą. Co gorsze, czyni się to tylko po to, aby zaspokoić niezdrowe ambicje. Na te tych wybujałości administracyjnych powstaje niekiedy typ dygnitarza, zapatrzonego we własną wielkość i nie spozostającego żywych ludzi i żywych potrzeb, którym winien służyć.

### Zlikwidować „płynność” personelu

Wnikliwe badania Komisji mają doprowadzić do wykrycia wszystkich prerostów bez względu na to, czy pojawiają

się w postaci pojedynczych ludzi czy też w formie całych jednostek organizacyjnych.

Celem prac Komisji jest sprowadzenie kosztów administracyjnych w skali państwowej do minimum, przy równoczesnym wyrugowaniu przewlekłości i przy najszerzej mobilizacji kadr produkcyjnych.

Na te fałszywych rozwiązaniach organizacyjnych, zwłaszcza zaś szkodliwego „kaperowania” specjalistów, pojawia się nadmierny ruch personalny z zakładu do zakładu w poszukiwaniu bardziej uprzywilejowanych warunków pracy. Zjawisko to, z taką bezwzględnością tępienie w swoim czasie w Związku Radzieckim, osłabia zdolność wytwórczą naszych fabryk i wybija z rytmu nasze urzędy.

Dzięki ustaleniu prawidłowej tabeli stanowisk i ustanowieniu ścisłej dyscypliny plac, tak — aby każdy pracownik miał pracę, należąca mu za konkretnie wykonywaną pracę — Komisje przyczynią się do zwalczania tego niepożądanego i szkodliwego obławu.

„Trzeba — mówił towarzysz Stalin w referacie sprawozdawczym na XVIII Zjeździe WKP(b) — rozmieszczać pracowników na stanowiskach w ten sposób, żeby każdy pracownik mógł dać naszej wspólniej sprawie maksimum tego, co w ogóle jest w stanie dać przy swoim udziałem”.

## Demokratyczna Republika Vietnamu

Uznanie Demokratycznej Republiki Vietnamu przez Związek Radziecki i Chiny Ludowe — postawiło Vietnam w szeregu krajów obozu pokoju i postępu, potwierdziło w oczach całego świata fakt, że jedynie rząd demokratyczny — sprawujący władzę w 9/10 kraju — jest legalnym przedstawicielstwem narodu wietnamskiego. Republika Demokratyczna wyrosła z walki ludu wietnamskiego, który najpierw w oddziałach partyzanckich, potem zaś w regularnych szeregach Armii Demokratycznej zdobywał wolność. Dziś przekreślone zostały rachuby francuskich i amerykańskich imperialistów, stawiających na marionetkowy „rząd” Bao Dai. Ostateczne zwycięstwo leży w rękach wietnamskich mas ludowych, idących do walki pod kierownictwem Komunistycznej Partii Vietnamu, od lat przewodzącej ruchowi wyzwolenicemu. I to zwycięstwo jest bliskie.

Republika Vietnamu („Kraj Południa”) obejmując obszary byłych protektoratów Francji, Tonkin i Annam oraz kolonii Kocchinchina. Terytorium Republiki wynosi 350 tys. km kwadratowych, ludność — około 22 miliony mieszkańców, z czego na terytorium okupowanym przez Francuzów — 2 miliony osób. Według stanu z dnia 1 stycznia 1950 r. pod kontrolą Republiki znajduje się 90 proc. całego terytorium Vietnamu. Większość ludności — około 17 milionów — stanowią Annamici.

Republika Vietnamu utworzona została w wyniku powstania zbrojnego, które wybuchło w czasie wojny w prowincji Tonkin przeciwko okupantom japońskim, i proklamacji nowego rządu marionetkowego, istniejącego wówczas na obszarze Indochin. Na czele ruchu wyzwoleniczego stanął Front Ludowy (Viet-Min), w któ-

rym kierowniczą siłą była partia komunistyczna z obecnym prezydentem Republiki, Ho Szi Minem, na czele. Dnia 2 września 1945 r. rząd Vietnamu proklamował niepodległość Republiki Wietnamskiej. W ciągu września tegoż roku na terytorium Republiki wydłowywały wojska anglo-hinduskie i francuskie, które, pod pretekstem rozbijania resztek wojsk japońskich, wszczęły działania wojenne przeciwko Republice.

Lud wietnamski odpowiedział na to bohaterским oporem. Francuzi musieli dnia 6 marca 1946 r. podpisać w Hanoi z Republiką Ho Szi Mina układ wstępnym, na mocy którego rząd francuski uznał Republikę Vietnam jako „wolne państwo, posiadające swój rząd, własną armię i finanse, oraz wchodzące w skład Unii Francuskiej”.

Układ ten okazał się jednak manewrem imperialistów francuskich, dążących do uzyskania na czasie, aby przerzucić na terytorium Republiki nowy kontyngent wojsk. W grudniu 1946 r. dowództwo francuskie podjęło ofensywę przeciwko Vietnamowi. Działania wojenne trwały do dnia dzisiejszego. Wojska francuskie okupują ośrodki przemysłowe oraz główne miasta i porty Vietnamu, w szczególności Saigon, Szolom (w Kocchinchinie), Dalat, Turan, Hne (w Annamie) i Haifon (w Tonkinie), liczące jednak łącznie nie więcej niż 2 miliony ludności.

Rząd Ho Szi Mina dokonał szeregu reform demokratycznych w Republice. Wprowadzono w życie demokratyczną konstytucję, utworzono szereg komisji ludowych jako organa władzy, obniżono o 25 proc. rentę gruntową, wprowadzono obowiązek powszechnego nauczania i osiągnięto duże sukcesy w dziedzinie zwalczania analfabetyzmu mas ludowych, wprowadzono ustawę o

pracę, która zapewnia pracującym 40-godzinny tydzień roboczy i płatny urlop, zrealizowano ubezpieczenia społeczne. Przedsiębiorstwa przemysłu wojennego zostały znacjonalizowane. Nie dokonano jednak dotychczas podziału ziemi obszarnej, chociaż grunta rodujny cesarskiej Bao Dai i obszarników, którzy zbiegli do Francuzów, zostały skonfiskowane.

Nie udało się imperialistom francuskim zniszczyć Demokracji Republiki Vietnamu drogą działań wojennych. Rząd francuski zastosował więc znany trik: na terenie okupowanym przez wojska francuskie utworzył marionetkowy „rząd” z byłym cesarzem Annam — Bao Dai na czele 8 marca 1949 r. zawarty został między tym „rządem” a rządem francuskim układ, włączający marionetkowe państwo do Unii Francuskiej.

Ale „rząd” Bao Dai reprezentuje jedynie garstkę reakcyjnych wietnamskich, a po za tym nikogo. I chociaż układ ten został ostatnio ratyfikowany przez reakcyjną większość francuskiego Zgromadzenia Narodowego, chociaż popiera Bao Dai — „Czang Kai-szek Vietnamu” — imperialiści amerykańscy, to nie nie zmienił nieodwracalnych faktów: pierwszy — że mimo kontynuowania przez rząd francuski „brudnej wojny” — zwycięstwo ludu wietnamskiego jest przesądzone. Po drugie, że większość francuskiego Zgromadzenia Narodowego, że rzą Francji, nie reprezentuje w ludu francuskiego, który solidaryzując się z wyzwoleniczą walką w Vietnamie prowadzi zdecydowaną, konsekwentną akcję o przerwanie „brudnej wojny”. Ludu francuskiego, dla którego walka o wolność pokój w Vietnamie łączy się z nierozwinięciem z walką o pokój na świecie. PA

Racjonalizatorka z warszawskiej fabryki żarówek



Janina Piotrowska, robotnica z warszawskiej fabryki żarówek L-3, usprawniła swoją pracę przez ulepszenie noża do obcinania elektrod. Pomysł Janiny Piotrowskiej przyniósł wiele oszczędności.

Foto AR

SPORT

Trzecie zwycięstwo pięściarzy polskich w Szwecji

SZTOKHOLM W trzecim i ostatnim spotkaniu w Szwecji... Wykonując zadania stojące przed ZMP...

Uchwała Zarządu Głównego ZMP o pracy w dziedzinie kultury fizycznej

W dniu 31 stycznia br. Prezydium Zarządu Głównego ZMP... Uchwała podkreśla, że mimo tych wielkich osiągnięć...

Sędziowie bokserzy WOZB głoszą za jawnością decyzji

Nadzwyczajne zebranie sędziów pięściarskich WOZB... W tym celu przedyskutowano problem jawności sędziowania...

W Rumunii rozwija się budownictwo sportowe

Narodowy plan gospodarczy Rumunii na rok 1950 przewiduje... W Bukareszcie w pełnym toku odbywa się budowa Pałacu Sportu...

89672 STRACONE GODZINY

Jerzy Bogusławski

Niewątpliwym sukcesem, jaki odniósł nasz transport kolejowy w zakresie przedterminowego wykonania planu trzyletniego...

Zmarnowane godziny

Większe jednak zaniedbania w tej dziedzinie mają poszczególne odbiorcy... Z zestawienia DOKP Łódź wynika, że w ciągu ostatnich trzech miesięcy ub. r. odbiorcy...

Zlikwidować krzyżowanie się przesyłek

Objawem karygodnym, a niestety jeszcze dość często spotykanym, jest krzyżowanie przesyłek oraz krzyżowanie się wagonów z tą samą zawartością...

Krajowy konkurs zespołów artystycznych robotników rolnych

Zw. Zaw. Robotników i Pracowników Rolnych organizuje wielką imprezę artystyczną... W ramach tej imprezy zespoły artystyczne robotników rolnych...

Chłopi woj. rzeszowskiego w szeregach TPPR

(Koresp. w.). — Na terenie woj. rzeszowskiego towarzyszy jest stały wzrost kół Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na wsi...

Nowe sanatoria dziecięce

„Uzdrowiska Polskie” uruchamiają wzorowe sanatoria dla dzieci. W tych dniach oddano do użytku wzorowe sanatoria w Rymanowie pow. Sank. obliczone na 70 dzieci.

Kobiety potępiają sprawców afery w „Caritas”

W związku z nadużyciami, ujawnionymi we wrocławskiej „Caritas” kobiety zrzeszone w organizacji Ligi Kobiet przyznają, że w tym czasie (1950 r.) były przesyłki do robotników z woj. łódzkiego...

Oddziały „Caritas” w Krakowskim piętnują antyludową działalność b. kierownictwa

Władysław Szwanicki, kierownik szkoły i były prezes oddziału „Caritas” w Zbylitowskiej Górze, pisze na temat dziejów oddziału „Caritas” w Tarnowie...

Kto zna tych zbrodniarzy wojennych?

Zarz. Gł. Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację pozyskuje świadków, którzy mogliby stwierdzić zbrodniczą działalność przestępcy wojennego Eugeniusza Heinycha SCHWEJZERA...

„Strunobeton” — nowy materiał budowlany

W Zakładach Budownictwa Ogólnego Szkoły Inżynierskiej w Poznaniu odbył się pokaz produkcji nowego materiału budowlanego — strunobetonu...

Tow. WIKTOR MOREK

Były członek KPP, członek Komitetu Dzielnicowego PZPR — OCHOTA. Przewodniczący Pododdziału Związku Zawodowego Robotników Budowlanych zmarł nagle w dniu 30 stycznia 1950 r. przeżywszy lat 58.

październiku w okręgu łódzkim podwyższono nagłą, bez uprzedzenia plan na przewóz zboża o 65 proc., ziemniaków przewidziano w tym okresie 281,8 proc., ilości planowanej uprzednio, drzewa ponad 301 proc., a tekstyliów 194 proc.

Wielkie zadania mają tu do spełnienia kolejarzkie organizacje partyjne, które — w myśl uchwały Biura Organizacyjnego KC — winny zwrócić specjalną uwagę na usprawnienie pracy kolejnictwa. Jeżeli chodzi o teren Łodzi, to kolejarzkie organizacje partyjne powinny m. in. zmobilizować pracowników do nawiązania lepszej i sprawniejszej współpracy z kontrahentami kolei...

Łódzki oddział PPB w grudniu i listopadzie załadował kilka wagonów cementu, kierując je do Tomaszowa Maz. Tam rozładowano je, a po pewnym czasie przetransportowano z powrotem do Łodzi. Podobny wypadek miał miejsce z wagonami żwiru itd.

Należy przy tym zwrócić uwagę, że rozłożenie transportu w poszczególnych okresach nie sęga, a nawet dniami tygodnia nie kształtuje się równomiernie. Ładunek zwiększa się stale w trzeciej dekadzie miesiąca oraz w ostatnich dniach tygodnia. Jeżeli weźmiemy pod uwagę rodzaj pracy kolei, gdzie wszystko odbywa się w myśl dokładnego rozkładu, są to stacje końcowe i początkowe scieżki planowania wszelkich ładunków, wszelkich transportów.

Usprawnienie pracy zależy od kolei i jej klientów. Jak wynika z powyższych danych, całkowite rozwiązanie problemu usprawnienia pracy PKP zależy w dużej mierze od klientów kolei, od ich właściwego podejścia do spraw transportu.

Poszczególne przedsiębiorstwa muszą więc tak zorganizować swoją pracę, aby dokonywać wyładunku i naładunku w przepisany terminie oraz dążyć do maksymalnego skrócenia postoju wagonów. Należy również wykorzystać pełny

Wynalazek polega na zastąpieniu żelaza zbrojenowego cienkimi prętami stalowymi (struny). Produkcja strunobetonu nie nastęca specjalnych trudności, gdyż polega ona na zabetonowywaniu uprzednio naciągniętych strun. Po zwolnieniu nacisku, następuje sprężenie betonu. Oszczędność stali wynosi przy produkcji nowego materiału budowlanego do 90 proc., a cementu do 30 proc. — w stosunku do elementów żelbetonowych. Możliwość stosowania strunobetonu są nieograniczone.

Wynalazek polega na zastąpieniu żelaza zbrojenowego cienkimi prętami stalowymi (struny). Produkcja strunobetonu nie nastęca specjalnych trudności, gdyż polega ona na zabetonowywaniu uprzednio naciągniętych strun. Po zwolnieniu nacisku, następuje sprężenie betonu. Oszczędność stali wynosi przy produkcji nowego materiału budowlanego do 90 proc., a cementu do 30 proc. — w stosunku do elementów żelbetonowych. Możliwość stosowania strunobetonu są nieograniczone.

Wynalazek polega na zastąpieniu żelaza zbrojenowego cienkimi prętami stalowymi (struny). Produkcja strunobetonu nie nastęca specjalnych trudności, gdyż polega ona na zabetonowywaniu uprzednio naciągniętych strun. Po zwolnieniu nacisku, następuje sprężenie betonu. Oszczędność stali wynosi przy produkcji nowego materiału budowlanego do 90 proc., a cementu do 30 proc. — w stosunku do elementów żelbetonowych. Możliwość stosowania strunobetonu są nieograniczone.

Wynalazek polega na zastąpieniu żelaza zbrojenowego cienkimi prętami stalowymi (struny). Produkcja strunobetonu nie nastęca specjalnych trudności, gdyż polega ona na zabetonowywaniu uprzednio naciągniętych strun. Po zwolnieniu nacisku, następuje sprężenie betonu. Oszczędność stali wynosi przy produkcji nowego materiału budowlanego do 90 proc., a cementu do 30 proc. — w stosunku do elementów żelbetonowych. Możliwość stosowania strunobetonu są nieograniczone.

Wynalazek polega na zastąpieniu żelaza zbrojenowego cienkimi prętami stalowymi (struny). Produkcja strunobetonu nie nastęca specjalnych trudności, gdyż polega ona na zabetonowywaniu uprzednio naciągniętych strun. Po zwolnieniu nacisku, następuje sprężenie betonu. Oszczędność stali wynosi przy produkcji nowego materiału budowlanego do 90 proc., a cementu do 30 proc. — w stosunku do elementów żelbetonowych. Możliwość stosowania strunobetonu są nieograniczone.

Wynalazek polega na zastąpieniu żelaza zbrojenowego cienkimi prętami stalowymi (struny). Produkcja strunobetonu nie nastęca specjalnych trudności, gdyż polega ona na zabetonowywaniu uprzednio naciągniętych strun. Po zwolnieniu nacisku, następuje sprężenie betonu. Oszczędność stali wynosi przy produkcji nowego materiału budowlanego do 90 proc., a cementu do 30 proc. — w stosunku do elementów żelbetonowych. Możliwość stosowania strunobetonu są nieograniczone.

Wynalazek polega na zastąpieniu żelaza zbrojenowego cienkimi prętami stalowymi (struny). Produkcja strunobetonu nie nastęca specjalnych trudności, gdyż polega ona na zabetonowywaniu uprzednio naciągniętych strun. Po zwolnieniu nacisku, następuje sprężenie betonu. Oszczędność stali wynosi przy produkcji nowego materiału budowlanego do 90 proc., a cementu do 30 proc. — w stosunku do elementów żelbetonowych. Możliwość stosowania strunobetonu są nieograniczone.

W planie 6-letnim nastąpi rozbudowa i modernizacja stoczni

W czasie posiedzenia Sejmowej Komisji Morskiej i Handlu Zagranicznego, minister żegluga, tow. Adam Rapacki, omawiając preliminarz budżetowy swego resortu na rok bieżący, stwierdził m. in., że przedłużyć w portach już w roku 1948 przekroczył poziom przedwojenny. Wykonane zostało również drugie zadanie planu 3-letniego — odbudowa tonażu floty morskiej. Rybołówstwo osiągnęło połowy znacznie wyższe niż przed wojną.

W planie 6-letnim zasadniczo położony będzie na rozwój floty, która zdolna będzie wypłynąć na poprawienie warunków przewozu naszych towarów. W tym samym okresie nastąpi znaczna rozbudowa i modernizacja stoczni, dzięki czemu można będzie parokrotnie zwiększyć produkcję okrętów. W resorcie morskim pomysłu przedsiębiorstw i związane z tym upłynięcie zapasów. Drugą poważną pozycję, wynoszącą jedną czwartą części dochodów, stanowią wpływy z gospodarki nieuspołecznionej.

Posiedzenie Sejmowej Komisji Finansowo-Skarbowej

Sejmowa Komisja Finansowo-Skarbowa obradowała nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Skarbu, ogólnego zarządu skarbowego, danin publicznych oraz rozrachunku z systemem finansowym — na rok 1950. Zabierając głos, tow. min. Dąbrowski stwierdził, że preliminariusz na 1950 rok kwota wplac. z przedsiębiorstw państwowych stanowią w budżecie najważniejszą pozycję dochodową i jest przewidywany wzrost o kwoty ponad 10 proc. w stosunku do roku 1949. Na te wyniki uzyskanych w stosowaniu systemu oszczędności przewiduje się na rok 1950 dalsze obniżenie kosztów własnych o 5,5 proc. w stosunku do roku 1949, jak również przewiduje się przyspieszenie ruchu środków obrotowych przedsiębiorstw i związane z tym upłynięcie zapasów.

Min. Rabanowski o przyczynach zakłóceń ruchu na węzle warszawskim

Na sejmowej Komisji Komunikacji, poruszana była sprawa zakłócenia ruchu pociągów na węzle warszawskim. W związku z tym minister komunikacji Jan Rabanowski przedstawił następujące wyjaśnienia: Otwarcie linii średnicowej do Warszawy Zachodniej i podjęcie ruchu pociągów elektrycznych z Warszawy do Żyrardowa zbiegło się z nagłym spadkiem temperatury o kilkanaście stopni w ciągu jednej nocy. Dyrekcja Okręgu Warszawskiego nie potrafiła pokonać trudności, wynikających z tych niekorzystnych warunków ruchowych, wykazała niedostateczne przygotowanie do wykonania nowych zadań, brak czujności i duże obniżenie dyscypliny pracy.

Szajka handlarzy obcą walutą z Białegostoku skazana na kary długoletniego więzienia

Przed Sądem Apelacyjnym w Białymstoku zakończyła się rozprawa przeciwko 11-osobowej szajce handlarzy obcą walutą, złotem i drogiemi kamieniami. Na ławie oskarżonych zasiadło wielu białostockich zegarmistrzów, jubilerów i właścicieli sklepów komisowych, trudniących się zawołowaną spekulacją i handlem łachuszkowym. Wszyscy oskarżeni, działając w ścisłym kontakcie ze sobą, skupowali na terenie Białegostoku, Warszawy, Łodzi, Głębka i wielu innych miast złoto, walutę obcą i drogie kamienie, które następnie sprzedawali z wysokim zarobkiem. Działalność oskarżonych była również skłódlawa dla zaufania, jakie obywatelstwo i stanowiąca źródło dywersyjnych plotek.

Dożywnie więzienie za szkodnictwo gospodarcze

Przewód sądowy ustalił, że działalność oskarżonych była w wybitnym stopniu szkodliwa dla planowej gospodarki państwowej. Około 75 proc. zamówień państwowych nie zostało wykonanych. Ławówki, jakie pobierali oskarżeni od przedsiębiorstw prywatnych, w zamian za sprzedaż materiałów, szczególnie ważnych dla przemysłu hutniczego, sięgają wielu tysięcy złotych.

Dożywnie więzienie za szkodnictwo gospodarcze

Przewód sądowy ustalił, że działalność oskarżonych była w wybitnym stopniu szkodliwa dla planowej gospodarki państwowej. Około 75 proc. zamówień państwowych nie zostało wykonanych. Ławówki, jakie pobierali oskarżeni od przedsiębiorstw prywatnych, w zamian za sprzedaż materiałów, szczególnie ważnych dla przemysłu hutniczego, sięgają wielu tysięcy złotych.

Dożywnie więzienie za szkodnictwo gospodarcze

Przewód sądowy ustalił, że działalność oskarżonych była w wybitnym stopniu szkodliwa dla planowej gospodarki państwowej. Około 75 proc. zamówień państwowych nie zostało wykonanych. Ławówki, jakie pobierali oskarżeni od przedsiębiorstw prywatnych, w zamian za sprzedaż materiałów, szczególnie ważnych dla przemysłu hutniczego, sięgają wielu tysięcy złotych.

Przewód sądowy ustalił, że działalność oskarżonych była w wybitnym stopniu szkodliwa dla planowej gospodarki państwowej. Około 75 proc. zamówień państwowych nie zostało wykonanych. Ławówki, jakie pobierali oskarżeni od przedsiębiorstw prywatnych, w zamian za sprzedaż materiałów, szczególnie ważnych dla przemysłu hutniczego, sięgają wielu tysięcy złotych.

Kosztowne przeoczenie

Centrala Handlowa Mat. Budowlanych ma zamiar wybudować potężny, 140 m długi i 6 piętrowy gmach na Pl. Napoleona w przedłużeniu linii „Prudentialu” — Bank Komunalny.

Można by przypuszczać, że jeżeli CHMB otrzymała kredyty na budowę, a Dyr. Planowania Przemysłowego wskazała Centrali teren budowy, to niech sobie buduje. Jednak Centrala powinna była swe zamierzenia uzgodnić z Inspektorem Kordynacją przy Wydziale Technicznym Zarządu Miejskiego, z tej prostej przyczyny, że gmach, który sięgać będzie od ul. Moniuszki do obecnej ul. Boduena, zamyka cieżciowo ul. Sienkiewicza, zostawiając tylko przejście dla pieszych.

Investor jednak dopiero wtedy, gdy wszystko już było gotowe, gdy już miano przystąpić do robót przypomni sobie, że trzeba było uzgodnić się z Dyrektorem Woźniaków, Elektrownia, Gazownia itd., które na odcinku ulicy przeznaczonym przez CHMB na likwidację — mogą mieć jakieś swoje urządzenia.

Na konferencji zwolanej w tej sprawie przez Inspektora Kordynacji Robót okazano się — nie po raz pierwszy zresztą, że nieporozumienia, cicha ulica jest mocno „zabrudzona”.

Okazało się też, że Gazownia, Wodociąg, Elektrownia, Poczta będą musiały wykonać tu wiele robót, aby umożliwić CHMB budowę gmachu. Roboty te jednak nie zostały przewidziane w planach których opracowywał sobie wyżej wymienione instytucje. Nie zamówiono więc na nie potrzebnego materiału. Kompletu to normalna praca przedsiębiorstwa.

Poniżej inwestorzy pomimo wielokrotnych ostrzeżeń ciągle zapominają, że roboty zachodzące o istniejące granice placów i ulic, muszą być uzgodnione z Inspektorem Kordynacji, że tego rodzaju przeoczenie może w konsekwencji przynieść nawet wstrzymanie robót — Inspekcja Budowlana powinna zatwierdzać plany budowy z góry od każdego inwestora oświadczenia, że projekty uzgodnione zostały z Inspektorem Kordynacji przy Wydziale Technicznym Z. M. (Ek)

Narada rzemiosła łódzkiego

W Łódzkiej Izbie Rzemieślniczej odbyła się dwudniowa narada przedstawicieli cechów, poświęcona omówieniu nowej struktury organizacyjnej rzemiosła, która obowiązuje od 1 stycznia br.

W czasie narady omówiono m. in. korzyści, jakie przynosi drobnym producentom nowoustanowiony podatek ryczałtowy. Forma podatku jest szczególnie wygodna dla małych warsztatów wiejskich i przyczyni się do ożywienia produkcji rzemiosła w ośrodkach prowincjonalnych.

W toku obrad przedyskutowano także projekt wprowadzenia w organizacjach cechowych nowych form współzawodnictwa. Miało by ono na celu usprawnienie gospodarki poszczególnych warsztatów oraz zwiększenie wydajności pracy. W wyniku dyskusji postanowiono do życia komisję, która zajmie się opracowaniem regulaminu współzawodnictwa.

Dużo uwagi poświęcono w naradzie zagadnieniom szkolenia kadr rzemieślniczych.

Julian Gałaj 24)

W rodzinie Lebiódów

Wkrótce Niedregowa zakrzętnęła się koło kuchni i postawiła przed Stachem garnuszek mleka z chlebem i serem. Stacho nie chciał z początku jeść, lecz ustąpił. Złożył węzeł z ubranem w skrzynice i zaczął się pożywiać. Niekiedy przestawał. Za gardło chwylały go niewidzialne ojcowe dionie, a niewidzialna postać ojca syczała nieważnie: — Bez mojego pozwolenia nie robisz, bez mojego pozwolenia!

XII

Studium Przygotowawcze do Wyższych Uczelni dla młodzieży pracującej

Trzeba poświęcić więcej uwagi akcji rekrutacyjnej

W roku bieżącym podobnie jak w latach ubiegłych odbywa się rekrutacja na Studium Przygotowawcze do szkół wyższych. Komisje rekrutacyjne przyjmują zgłoszenia kandydatów od 1 stycznia do 15 lutego br.

W marcu kandydaci zakwalifikowani przez Komisję Kwalifikacyjną otrzymają program, na podstawie którego przygotowują się do Kursu Selekcyjnego. Kurs ten rozpocznie się w sierpniu br. i trwać będzie przez 2 tygodnie.

Kandydaci, którzy ukończą Kurs Selekcyjny z wynikiem pomyślnym zostaną przyjęci na 2-letnie Studium Przygotowawcze.

Studium Przygotowawcze do wyższych uczelni ma na celu zapewnienie awansu społecznego najdoleńszej młodzieży, zatrudnionej w przemyśle i na wsi oraz zapewnienie dopływu na wyższe uczelnie młodzieży postępowej, która w przyszłości stanowić będzie awangardę socjalistycznej inteligencji.

Abi zadania te mogły być spełnione, trzeba przede wszystkim najwięcej uwagi poświęcić sprawie rekrutacji. Od tego bowiem, jak zostanie przeprowadzona rekrutacja wśród młodzieży, zależą sa prace i osiągnięcia Studium.

Błędy okresów poprzednich

W poprzednich okresach większość ogniw ZMP, do którego należy strona organizacyjna rekrutacji nie przywiązywała do tej akcji należytej wagi. Nie dość aktywne popierały ją również organizacje partyjne, związki zawodowe i Liga Kobiet.

Dlatego też nie była ona należycie propagowana, nie dotarła w teren — do młodzieży robotniczej. Przyjmowano natomiast młodzież, zgłaszającą się przypadkowo, nie mającą poważnego stosunku do nauki, młodzież, która pragnęła jedynie skrócić sobie okres nauki.

Wskutek tego po Kursie Selekcyjnym poważny odsetek (około 60 proc.) zwierzbowanej młodzieży musiał odpadnąć. Do popelnionych błędów należy również zaliczyć zwierzbowanie zbyt małej ilości (ok. 15 proc.) dziewcząt.

W roku bieżącym...

W roku bieżącym akcja rekrutacyjna do Studium Przygotowawczego na terenie Warszawy ma przynieść wg nakreślonego planu 500 kandydatów, w tym 35 proc. mają stanowić dziewczęta.

Po przygotowaniach, jakie poczynił Stołeczny Zarząd ZMP należało się spodziewać, że tym razem uniknie się błędów, że nie będzie poważnych niedociągnięć.

Do akcji zostały wciągnięte organizacje partyjne na wszystkich szczeblach, związki zawodowe, Liga Kobiet i Powszechna Organizacja „Służba Polsce”. Przedstawiciele tych organizacji weszli również w skład Komisji Kwalifikacyjnych.

— Nikogo z fabryki nie dam do żadnej szkoły, bo ja muszę przede wszystkim wykonać plan.

3.000 fragmentów architektonicznych wydobyto z ruin Zamku Warszawskiego

W marcu br. zakończenie odgruzowania

Pierwszy etap odbudowy Zamku Warszawskiego — odgruzowanie terenu — zbliża się ku końcowi. Do użycia pozostało jeszcze około 10 tys. m. sześć. gruzu z podwórza zamkowego i piwnic. Całkowite zakończenie prac przy odgruzowaniu terenu Zamku przewidziane jest na marzec br.

Roboty, które rozpoczęto w sierpniu ub. roku prowadzi się wyłącznie sposobem ręcznym, gdyż w ruinach Zamku ukryte są liczne fragmenty, które posłużą do rekonstrukcji tego cennego zabytku stolicy. Rumowiska są dokładnie sortowane, w wyniku czego wydobyto dotąd około 3 tysięcy oryginalnych fragmentów architektonicznych, które bez większych uzupełnień będą wmontowane w nowe mury.

Niezależnie od tego z gruzów Zamku wydobyto, prócz kilkusset tysięcy cegieł z późniejszych okresów, ponad 2,5 tysiąca oryginalnych cegieł gotyckich. Będą one wykorzystane przy odbudowie gotyckich części Zamku, zwłaszcza podziemi, które prawdopodobnie mało ucierpiały. Odgruzowanie podziemi rozpocznie się już za 2 tygodnie.

Rekonstrukcja Zamku Warszawskiego nie będzie napotykać na poważniejsze trudności. W Bibliotece Uniwersyteckiej i Muzeum Narodowym ocalał bogaty materiał archiwalny i inwentaryzacyjny, który pozwoli na dokładne odwzorowanie gmachu w jego dawnej postaci. Wiele fragmentów Zamku odnaleziono też w budynku Prezydium Rady Ministrów, gdzie zawędrowały one w czasie okupacji. Ocalały również artystyczne meble, oraz cenne zbiory malarskie.

Równoległe z pracami przy odgruzowaniu terenu zamkowego trwają skrupulatne badania wytrzymałości fundamentów, opracowujące się szczegółowe projekty odbudowy, które wraz z dokumentacją techniczną, przygotowywaną przez Centralne Biuro Projektów Architektonicznych i Budowlanych, pozwolą na rozpoczęcie z wiosną br. właściwych robót rekonstrukcyjnych. (K. S.)

Racjonalizatorzy Gazowni Warszawskiej zgłaszają nowe pomysły

Gazownia Warszawska może się znowu poszczycić ciekawymi pomysłami, jakie napłynęły ostatnio do racjonalizatorów tego zakładu do Komisji Wynalazczości i Usprawnień.

W styczniu złożono ogółem osiem wniosków, z których m. in. wymienić należy projekt wielokrotnego racjonalizatora gazowni — Aleksandra Jaworskiego, dotyczący usprawnienia oczyszczania rur chłodniczych. Aleksander Jaworski pod koniec ub. roku zgłosił

pomysł ulepszonego i szybszego oczyszczania płuczek, eliminujących z gazu amoniak. Za pomysł ten, którego zastosowanie przynosi zakładowi ponad 400 tys. oszczędności rocznie ob. Jaworski otrzymał premię 58.900 zł.

W ostatnich dniach zgłoszony został również ciekawy projekt urządzenia do samoczynnego wydławiania wagonów z węglem. Projektodawcą jest robotnik Aleksander Stocki.

— Paweł, co ty zamysłasz? — rzuciła Lebiódowa pytanie stróżownym głosem.

— Odejdź, Kaśka, ode mnie — rzekł stanowczo Lebiód — tamten pierw mnie męczył, teraz ty mnie męczysz. Czy ja już nigdy spokoju nie znajdę?

Lebiódowa zamrugała oczami. Zaczęły ją palić. Zbierało się jej na placz.

Były na czas rozestane okólniki i zarządzenia, były gotowe rozdzielniki dla poszczególnych dzielnic, „trójki rekrutacyjne” młodzieży ZMP-owskiej ruszyły w teren.

...błędy się powtarzają

Zdawało by się więc, że zrobiono już wszystko, co zrobić należało. A jednak podane nam przez Stołeczny Zarząd ZMP wyniki czterotygodniowej pracy wyrażają się liczbą 159 kandydatów (w tym tylko 13 dziewcząt).

A więc w ciągu tych czterech tygodni akcja rekrutacyjna na terenie Warszawy nie przyniosła nawet połowy zaplanowanej ilości kandydatów.

Najlepiej stosunkowo wywiązały się dzielnie Grochów, Żoliborz i Śródmieście. Na ostatnim miejscu znalazły się Wola (brak kandydatów), Bródno (na 50 przewidzianych jest 5 zgłoszonych), Powiśle (na 40 — 7) i Ochota (na 45 — 15).

Przyczyn tego stanu rzeczy tkwią jak i w poprzednich latach w ciągle jeszcze niedostatecznym popieraniu akcji przez organizacje partyjne, związki zawodowe, Ligę Kobiet i SP.

Oto przykład: w ZWAO-A 51 (dawn. „Marecniak”) kierownik wydziału personalnego oświadczył przybyłej na teren fabryki „trójce rekrutacyjnej”:

— Nikogo z fabryki nie dam do żadnej szkoły, bo ja muszę przede wszystkim wykonać plan.

Do końca akcji rekrutacyjnej pozostało jeszcze 2 tygodnie. Chodzi więc o to, aby w tym czasie odrobić zaległości w możliwie największym stopniu.

I dlatego trzeba, aby zarówno organizacje partyjne, jak i związki zawodowe, LK i SP nie traktowały sprawy rekrutacji młodzieży do Studium marginesowo, ale żeby na prawdę energicznie, z możliwie największym wkładem pracy przyszyły młodzieży ZMP-owskiej z pomocą.

Tylko aktywna ich pomoc w propagowaniu akcji i doborze kandydatów może zapewnić odrobienie powstałych błędów.

Zaległości trzeba odrobić

Do końca akcji rekrutacyjnej pozostało jeszcze 2 tygodnie. Chodzi więc o to, aby w tym czasie odrobić zaległości w możliwie największym stopniu.

I dlatego trzeba, aby zarówno organizacje partyjne, jak i związki zawodowe, LK i SP nie traktowały sprawy rekrutacji młodzieży do Studium marginesowo, ale żeby na prawdę energicznie, z możliwie największym wkładem pracy przyszyły młodzieży ZMP-owskiej z pomocą.

Tylko aktywna ich pomoc w propagowaniu akcji i doborze kandydatów może zapewnić odrobienie powstałych błędów.

40 miasto w woj. olsztyńsk'm otrzymało światło

W dniu 31 stycznia br. zakończone zostały prace elektryfikacyjne w miasteczku Wielbark. Do sieci elektrycznej dołączono ok. 1.500 mieszkańców, zajmowanych przez świat pracy.

Wielbark jest 40 miastem zelektryfikowanym przez pracowników Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Mazurskiego.

Łódzkie kobiety w budownictwie

Przy Zw. Zaw. Pracowników Budowlanych w Łodzi powstała ostatnio Rada Kobieta, której zadaniem jest roztoczenie opieki nad kobietami, zatrudnionymi w budownictwie na terenie okręgu łódzkiego.

Rada Kobieta przy współudziale Miejskich i Powiatowych Rad Narodowych zorganizuje w najbliższym czasie specjalne kursy szkoleniowe, w których udział weźmie kilkadziesiąt kobiet z Łodzi i województwa.

— Jakimi dziadami? Tamta uczy się w Warszawie na panią, a ten z Krówką i Niedregą kandyduje na demokratę. Ja jestem dziadem, nie ony. — Lebiódowa uczył ścisł serca i miał głupie wrazenie, że silna dłoń chwytą go za gardło. — Ja jestem dziadem, bo na stare lata nawet przytulił się nie będę miał do kogo.

Lebiódowie zaczęła drgać broda. Zamrugała oczami, jak przedtem Lebiódowa. Przemógł się jednak. Złapał czapkę, wcisnął ją gwałtownie na głowę i wypadł z chałupy. Lebiódowa stała chwilę nieruchomo, po czym rzuciła się w ubranu na łóżko i rozszochala niby pokrzywdzone dziecko. Długo szochala w samotności i tak ją zastał błądy, zamglony świat zimowy.

Lebiódowa ruszył tymczasem prosto w kierunku Wielicowa. Szedł na razie przez wieś, gdyż tędy droga prowadziła. Ciemność panowała zupełna. Na podłudniu tylko migotały elektryczne lampki Malinówka. Lebiódowa spojrzła na nie z niechęcią. Wypadł z chałupy poruszony do głębi. W domu markocilo mu się. W ciemnościach, gdy stracił z oczu rozłożoną kobietę, ominęła go markocilność. Na dworze było zupełnie inaczej, niż w domu. Ciemność, wilgotny przejmujący chłód, rozkładała ziemię, i... dalekie lampki Malinówka. Lebiódowa nastroszył się w sobie. Chałupa po bocie, że brzygło wokół. Pies Jarnoty wychylał ze szczeniem, lecz Lebiódowa takby nie zauważył tego. Minął jedną chałupę, drugą, trzecią... Kdo Walentego Łoży usłyszał stękanie. Stał się dumany, a trochę i przestraszony. Stękanie powtarzało się systematycznie, w równych odstępach czasu. Podszedł Lebiódowa bliżej. Oczy jego, przyzwyczajone już do ciemności, spostrzegły pod chałupą Łożów jakąś sylwetkę ludzką. Laziła ta sylwetka pomalutku i stękała.

— Co za diabeł? — mruknął Lebiódowa, przestraszony nie na żarty.

— Paweł, bój się ran boskich! Co ty wyrabiasz? Powiedz mi, co ty wyrabiasz?

— Kaśka! — krzyknął nieszczerym głosem Lebiódowa. Czuj, że nie wolno mi dopuścić kobiety do placu, bo w tej chwili sam gotów był się rozplakać.

Krzyk Lebiódy nie zrobił na Lebiódowej żadnego wrażenia. Za dobrze go znała, by go się uleknąć. Lebiódowa, widząc, że żona w dalszym ciągu stoi, krzyczał:

— Dawałem sobie radę przedtem, dam sobie i teraz! Niech on nie myśli, huncwot, że mnie zmarnuje. Brykania mu się zachciała! Niech bryka, niech bryka, łobuz!

— Paweł — przerwała Lebiódowa. — Krzywdzisz chłopaka, mówiąc na niego łobuz. I za co go krzywdzisz? Za to, że chciał gospodarę uporzadkować? Chłopak nawet wodki nie pił, choć ty czasami przyszedłeś od Judyńskiego załany gorzałką. I po co ty chłopakowi taką krzywdę robisz?

— Piłem, to za swoje. Jako gospodarz mogę przepić wszystko i co mi zrobia?

— I nie wadytydził się zostawić dziećci dziadami!

Ze starych płyt betonowych cenny materiał budowlany

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych posiada duże składy starych płyt i gruzu betonowego.

Obecnie zainstalowano maszynę w celu przemienienia gruzu na kruszywo betonowe. Użyty kruszywo będzie użyty zamiast żwiru przy budowie nawierzchni z kamienia polnego.

Dzięki zastosowaniu kruszywa betonowego koszt robót obniży się o około 30 proc. Oszczędności te wynikną z niższej ceny samego materiału jak i z poważnego zmniejszenia się kosztów transportu.

Ogółem z przemiana starych elementów betonowych M.P.R.D. uzyska około 5000 m. sześć. cennego materiału budowlanego.

IV etap współzawodnictwa w fabryce taśm i pasów

W Państw. Fabryce Taśm i Pasów odbyło się uroczyste zakończenie IV etapu współzawodnictwa pracy.

Z 20 zespołów, biorących udział w współzawodnictwie, zostało nagrodzonych 6 zespołów. Pierwsze miejsce zajął zespół pracowników maszynowych Agnieszki Lewickiej, osiągając 134 proc. normy.

We współzawodnictwie indywidualnym wysunęli się na czoło: Konrad Paszka, który osiągnął 315 proc. normy i Kaźmierza Kędzińska — 239 proc.

Na terenie Fabryki Taśm i Pasów istnieje klub racjonalizatorów, który pomógł w opracowaniu szeregu usprawnień. M. in. Witold Stefanik swoim pomysłem przebudowy piecyków elektrycznych zaoszczędził rocznie 723 tys. zł.

Przodujący traktorzyści województwa gdańskiego

Na czoło przodujących traktorzystów woj. gdańskiego wysunęli się kierowcy zatrudnieni w doświadczałym gospodarstwie zootechnicznym Min. Rolnictwa i RR w Fiszwie na Żuławach Elbląskich. Pierwsze miejsce we współzawodnictwie zajął traktorzysta Jan Czolko, który zorał bez awaryjności 390 ha oraz zaoszczędził paliwa na sumę 200 tys. zł. Czolko wykonał normę produkcyjną w 177 %.

Drugie miejsce uzyskał traktorzysta tego zespołu Stanisław Martyka, który przepracował orkę na obszarze 388 ha bez uszkodzeń traktora. Trzecie miejsce zajął traktorzysta Jan Durca, który zorał 370 ha.

We współzawodnictwie zespołowym trygand traktorowych zwyciężył zespół Michała Wiśniewskiego, który poza swoim planem pracy wyromował 16 plugów traktorowych, 10 plugów konnych, 10 snopowiązałek, 9 kosiarek, 3 młocarnie i wiele narzędzi rolniczych.

Przygotowania na Pomorzu Szczecińskim do siewów wiosennych

Na Pomorzu Szczecińskim trwają już intensywne przygotowania do siewów wiosennych.

Wszystkie spółdzielcze ośrodki maszynowe woj. szczecińskiego kontynuują remonty ciągników, traktorów, maszyn i narzędzi rolniczych. Ośrodki maszynowe obsłużą w roku bieżącym większą liczbę gospodarstw chłopskich niż w roku ubiegłym.

Zwyłe prace przygotowawcze do wiosennych robót polowych trwają w spółdzielniach produkcyjnych woj. szczecińskiego, których liczba w styczniu br. wzrosła z 27 do 38. Większość spółdzielni produkcyjnych posiada już szczegółowo opracowane plany zasiewów.

W szybkim tempie czynią przygotowania do siewów wiosennych wszystkie Państwowe Gospodarstwa Rolne Pomorza Zachodniego.

Założa obsługi mechanicznej zespołu PGR Wilczkowo okręgu Koszalińskiego, na odbyłym ostatnio zebraniu postanowiła weszać wszystkie zespoły PGR Pomorza Zachodniego do wspólnej zawiązki o przedterminowe przeprowadzenie remontu ciągników, traktorów, maszyn i narzędzi rolniczych. Ponadto zespół ten pod kierownictwem traktorzysty Leona Nowickiego zwrócił się z apelem do wszystkich mechaników zespołów PGR o przedterminowe zakończenie upraw i siewów wiosennych, o jak najwcześniejsze skrócenie przestojów ciągników i maszyn w czasie trwania akcji siewnej, jak najszczęśliwsze zużycie materiałów pędnych i najwyższe wykonanie jakościowe upraw i zasiewów wiosennych.

Również gospodarstwa chłopskie czynią przygotowania do prac wiosennych. Do gminnych spółdzielni nadchodzą transporty nawozów sztucznych, które rozprowadza się wśród rolników.

Wielkopolska podnosi produkcję roślinną i zwierzęcą

Agronomowie, instruktorzy produkcji roślinnej i zwierzęcej omówili na zjeździe w Poznaniu aktualne zagadnienia gospodarki rolnej w pierwszym roku planu 6-letniego.

W referatach podkreślono, że w roku bież. nastąpi dalszy wzrost produkcji zwierzęcej i roślinnej. O 35 proc. wzrośnie hodowla trzody chlewnej. Wprowadzenie w szeroki zakres opasu bydła pozwoli podnieść produkcję mięsa wołowego o 175 proc. Podniesienie przeciętnej mleczności krów oraz zwiększenie pogłowia krów podniesie produkcję mleka o 25 proc.

Powierzchnia zakontraktowanych zasiewów wzrosła w porównaniu z ub. rokiem o 32 proc. Blisko dwukrotnie wzrosła obszar pielęgnowanych i nawożonych łąk. Łąki te zapewnią dostateczną ilość pasz dla wzrastającego pogłowia zwierząt.

Plan rolnictwa dla Wielkopolski przewiduje ograniczenie powierzchni upraw żyta, owsa i łubinu, przy jednoczesnym zwiększeniu obszaru obsiewu pszenicy, jęczmienia oraz rosołin pastewnych. Powiększeniu ulegną także uprawy roślin przemysłowych. Areal okopowych roślin wynoszący będzie 21 proc. ogólnej powierzchni. W porównaniu z ub. rokiem, obszar zasiewu jęczmienia wzrosnie o 30 proc., a upraw ziemniaków o 6 proc.

Zebrań zwrócili także uwagę na potrzebę ciągłego podnoszenia kultury rolnej w Państwie. Majątkach Rolnych i spółdzielniach produkcyjnych, których wyniki pracy są przykładem przewagi gospodarki uspołecznionej nad gospodarką indywidualną.

Za nielegalny ubój i handel niebadanym mięsem wysokie kary obozu pracy

Nielegalny ubój i handel, pochodzący z tego uboju mięsem jest zwałczany i typiony przez funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej, Centrali Miejskiej i Powiatowej Zarządu Przemysłu Mięsnego (Ochrona Rynku), Ochrony Skarbowej oraz inspektorów powiatowych i delegatów Komisji Specjalnej.

W ciągu ostatnich 2 tygodni Komplet Orzekający Komisji Specjalnej skierował do obozu pracy około 125 osób, którym udowodniono udział w nielegalnym uboju i handlu niebadanym mięsem. M. in. Antoniemu Kuźmi z Dobrosławia k. Krosna, wynierzono karę 2 lat obozu pracy, Mikołajowi Narkiewiczowi z Siemiatycz 18 miesięcy, Antoniemu Piotrowskiemu z Antoniewa 2 lata, Aleksandrowi Janowskiemu z Giżycka i Stanisławowi Ścisłowskiemu z Konstanczyna k. Białej Podlaskiej — po 1 roku.

„Warszawa w pracy poezji i piosence”

Wydział Kultury i Sztuki ZM organizuje audycje słowno-muzyczne pod hasłem „Warszawa w pracy, poezji i piosence”.

W czwartek 2 lutego impreza taka zorganizowana będzie o godz. 17.15 w Dzielniczej Woli, w lokalu Komitetu Dzielnicowego PZPR przy ul. Krochmalnej 72. Udział wezmą: M. Chmurska, Mankiewiczówna, T. Bocheński i W. Osiecki.

Podobna audycja odbędzie się w piątek w Centralnym Szpitalu MBP i w sobotę w fabryce samochodów na Żeraniu.

Nagrody dla 70 kót ZMP

Zarząd Wojewódzki ZMP w Szczecinie wypłacał do nagród książkowych 70 kót młodszych i wiejskich, wyróżniających się w pracy organizacyjnej, szkoleniowej i produkcyjnej.

W pracy tej promują koła wiejskie ZMP w gromadach, Modrzewo, pow. Bytom, Łozica, pow. Koszalin, Sławobroże, pow. Kolobrzeg i Grzmiąca, pow. Szczecinek.

Ponadto 15 najlepszym świetlicom młodzieżowym, produkującym w pracy kulturalno-oświatowej i organizowaniu ze społow dyskusyjnych Wszechnicy Radiowej, przyznano radioodbiorniki, ufundowane przez Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju.

Kto zna tych zbrodniarzy

Prokurator Sądu Apelacyjnego w Warszawie prowadzi śledztwo przeciwko Rupprechtowi Mullerowi, funkcjonariuszowi 81 batalionu zbrojnego, uczestnikowi podziemnego obozu w Warszawie, uczestnikowi obozu w Łodzi, uczestnikowi obozu w Warszawie, uczestnikowi obozu w Warszawie, uczestnikowi obozu w Warszawie.

Osoby, którym znane są zbrodnie Waltera Wawrzyniaka — proszą o zgłoszenie ich osobliwie lub listownie do Prokuratury Sądu Apelacyjnego w Warszawie (ul. Leszno 53/55) w celu złożenia zeznań.

RADIO PIĄTEK 3 LUTEGO

Program I na fal 1339,3 m. Program II na fal 1339,3 m. Program III na fal 1339,3 m. Program IV na fal 1339,3 m. Program V na fal 1339,3 m. Program VI na fal 1339,3 m. Program VII na fal 1339,3 m. Program VIII na fal 1339,3 m. Program IX na fal 1339,3 m. Program X na fal 1339,3 m. Program XI na fal 1339,3 m. Program XII na fal 1339,3 m. Program XIII na fal 1339,3 m. Program XIV na fal 1339,3 m. Program XV na fal 1339,3 m. Program XVI na fal 1339,3 m. Program XVII na fal 1339,3 m. Program XVIII na fal 1339,3 m. Program XIX na fal 1339,3 m. Program XX na fal 1339,3 m. Program XXI na fal 1339,3 m. Program XXII na fal 1339,3 m. Program XXIII na fal 1339,3 m. Program XXIV na fal 1339,3 m. Program XXV na fal 1339,3 m. Program XXVI na fal 1339,3 m. Program XXVII na fal 1339,3 m. Program XXVIII na fal 1339,3 m. Program XXIX na fal 1339,3 m. Program XXX na fal 1339,3 m.

TRYBUNA LUDU

Wydawca: Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redaguje Komitet: Nikład R S W „Prasa”

Redakcja: Warszawa, ul. Smolna 12

Telefony: Redaktor Naczelny 8-22-60, Zastępca Redaktora Naczelnego 8-33-28, Sekretarz Redakcji 8-92-29, Dział Miejski 8-71-82, Dział gospodarczy 8-64-78

Centrales: 8-42-28; 8-51-04; 7-01-22; 7-01-21; 8-57-92

Telefony nocne: Sekretariat 8-47-28, Dział skrytek 8-51-04, Redaktor Techniczny 8-41-82, Redaktor Techniczny 8-47-82, Dział depeszy 7-01-22

PRENUMERATA: Prenumerata miesięczna w Kraju 12 zł, w zagranicą 18 zł, w obrotwie 10 zł, w obrotwie adres, partynwa 12 zł, czestotliwosc 100 — 1000

Konto PKO — Nr 11374

Przy zgłoszeniu numerów należy podać dokładny i czytelny adres

Administracja: Warszawa 91, ul. Smolna 12, tel. 8-51-04

Kopirfakt: tel. 8-71-80, 8-71-81, 8-71-82, 8-71-83, 8-71-84, 8-71-85, 8-71-86, 8-71-87, 8-71-88, 8-71-89, 8-71-90, 8-71-91, 8-71-92, 8-71-93, 8-71-94, 8-71-95, 8-71-96, 8-71-97, 8-71-98, 8-71-99, 8-71-00

CZYTELNICZY PISZA

Miasto pomaga wsi

Chłopi doceniają akcję łączności miasta ze wsią. Świadczą o tym listy napływające do redakcji. Oto jeden z nich:

Przed czterema laty rozpoczęliśmy budowę szkoły w Lesznowoli. Prace jednak nie postąpiły w należyty sposób. Pytanie: „Kiedy budowa szkoły zostanie wreszcie zakończona?” gnębiło wszystkich mieszkańców Lesznowoli. Na uka bowiem w trzech izbach szkolnych, mieszczących się w różnych punktach wsi natrafia na ogromne trudności.

Pomoc przyszła w najbardziej krytycznym momencie, kiedy za skutek trudności i przeszkód opadły nam dłońmi ręce. Lesznowo-

wola otrzymała w krótkim czasie cechy do budowy, a następnie została włączona do planu Inwe stycyjnego, co pozwoliło na uzyskanie dodatkowych kredytów i przyspieszenie robót.

Specjalnie delegowani pracownicy Centralnego Biura Obrót Maszynami utrzymują z Komitetem Budowy Szkoły stały kontakt. Udzielają oni pouczeń i wskazówek członkom komitetu i często biorą do wykonania te zadania, które wymagają interwencji CBOM. Liga Kobiet przy CBOM zainteresowała się szczególnie biblioteką szkolną. Latem CBOM zorganizowało kilkakrotnie wy-cieczki dla dzieci z Lesznowoli do Warszawy.

Śladem naszych artykułów

Niewłaściwy podręcznik historii został wycofany

W nrze 20 naszego pisma z dnia 20 stycznia br. zamieściłmy recenzję o książce pt. „Historia Polski i powszechna”. Autor recenzji zwrócił uwagę na błędy zawarte w tej książce, oraz wyraził zdziwienie, że została ona zatwierdzona przez Ministerstwo Oświaty dla użytku szkolnego.

W związku z tym otrzymaliśmy z Ministerstwa Oświaty wyjaśnienie, że wyżej wymieniona praca zbiorowa, była na podstawie niewłaściwej oceny uznana za książkę dozwoloną w bibliotekach szkół i kursów dla dorosłych, ale w okresie dokonywania rewizji wydanych poprzednio ocen, zarządzone cofnięcie aprobaty Ministerstwa dla niej i wycofanie jej z bibliotek szkolnych.

Odpowiedzi redakcji

„Kizak” — List Wasz przesyłałmy Dyrekcji Programo-wej Polskiego Radia, jako bę pośrednio zainteresowanej poruszoną przez Was sprawą.

Wł. Król, Bystrzyca — List Wasz przesyłałmy Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych.

Aniela Perl, Warszawa — List Wasz przesyłałmy Dyrekcji Miejskich Zakładów Komunikacyjnych w Warszawie.

K. Dąbek, Warszawa — Powiadomiliśmy Dyrekcję Powoznych Domów Towarowych o incydencie opisanym przez Was.

J. Majewski, Falenica — List przesyłałmy W. S. S., która niewątpliwie wyjaśni przyczynę braku mleka kartkowego w sklepie przy ul. Wilczej 71.

J. Litwin — List przesyłałmy Okręgowej Izbie Lekarskiej w Warszawie.

J. Adamczewski, Zduńska Wola — W celu uzyskania świadectwa urodzenia z Lipska po winniście się zwrócić do Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie za pośrednictwem Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie. W wypadku, gdy by uzyskać świadectwa tą drogą natrafiało na wielkie trudności, możecie wystąpić do miejscowego Sądu Grodzkiego o odwołanie tego świadectwa na podstawie zeznań świadków.

Mieczysław Jastrzębski, Olsztyn — Wskutek niedopatrzenia nie zamieściłmy pod zdjęciem Lenina w rozmowie ze Stalinem w dniu 22 października 1917 roku w Piotrogradzie dodatkowego wyjaśnienia że Lenin po powrocie z Finlandii, ukrywając się przed policją rządu Kiereńskiego nosił perukę.

Występy artystyczne zespołu Domu Wojska Polskiego



W piątą rocznicę zwycięskiej ofensywy Armii Radzieckiej zespół artystyczny Domu Wojska Polskiego zorganizował występy w miastach, leżących na szlaku wielkiej ofensywy. Na zdjęciu występ zespołu DWP w Katowicach.

„Suwerenna” republika indyjska — nowy trick imperialistów

(ARTYKUŁ NAPISANY SPECJALNIE DLA „TRYBUNY LUDU”)

R. M. Jambhekar

26 stycznia 1950 r. partia zdrajców narodu, reprezentująca w Kongresie Indyjskim interesy kapitalistów, pod przewodnictwem Pandit Nehru i Sardara Patel, narzuciła ludowi Indii niewolniczą konstytucję. W celu wprowadzenia w błąd opinii światowej rządu w Delhi, Londynie, Waszyngtonie, oraz ambasadzie indyjskiej za granicą, nazwały ogłoszenie tej konstytucji narodowej zdradą — proklamowaniem w Indiach „suwerennej republiki demokratycznej”.

Niesuwerenna i niedemokratyczna

Ten nowy twór, tzw. republika, jest częścią Imperium Brytyjskiego, na czele którego stoi król angielski. Zwrot „Niepodległe Indie” został starannie usunięty ze wszystkich rozdziałów konstytucji na żądanie premiera Indii — Pandit Nehru, jeszcze w czasie opracowywania jej projektu.

Republika zapewnia uprzywilejowaną pozycję anglo-amerykańskim monopolom i gwarantuje nietykalność ich obywatelskich dóbr. Konstytucja „demokratycznej” republiki sankcjonuje rządy kapitalistów, obywateli i księży, współpracujących z imperialistami. Wyklucza upaństwowienie zarówno zagranicznego, jak i krajowego kapitału monopolistycznego i udziela pasywnym, feudalnym arystokracjom, a także tyranizacji ludu. Daje nieograniczoną władzę policji, która może więzić ludzi bez sądu i obdarza dyktatorskimi uprawnieniami prezydenta i gubernatorów prowincji.

Przeciwko podstawowemu prawom ludu

Republika jest więc państwem policyjnym, w którym panuje ucisk wielu narodowości żyjących w Indiach oraz mniejszości narodowych. Republika „demokratyczna” pozabawia miliony studentów i pracujących młodzieży w wieku od 18 — 21 lat prawa głosowania. Bezołnym chłopom zabrania domaganii się ziemi. Robotnikowi fabrycznemu, robotnikowi rolnemu i urzędnikowi odmawia prawa do pracy i minimum zarobku.

Narodowości i mniejszości narodowe nie mogą żądać równouprawnienia w dziedzinie oświaty i kultury. „Niedotykalni” (pariasi) nie mogą

żądać zniesienia haniebnych ograniczeń kastowych. Kobiet nie może żądać równouprawnienia z mężczyzną. Krótko mówiąc „demokratyczna” republika pozbawia lud prawa do walki przeciwko nędzy i niewolnictwu.

W polityce zagranicznej przywódcy „Suwerennej Republiki Demokratycznej” nie ośmielają się ruszyć palcem bez aprobaty swych imperialistycznych chlebodawców. Aby otrzymać nieco okrutnych z ich stołu, republika popiera anglo-amerykański obóz podlegający do wojny przeciw Związkowi Radzieckiemu i akceptuje rolę psa łańcuchowego imperializmu w Azji południowo-wschodniej.

Salwy policji i więzienia

Usiłując uniknąć przed sądem ludu, rząd Nehru zdelegował Komunistyczną Partię Indii — partię klasy robotniczej i mas pracujących, jedyną partię reprezentującą interesy ludowe.

Rząd Nehru bez sądu wtrącił do więzienia ponad 25 tys. bojowników demokracji. Wymordował i nadal morduje setki robotników, chłopów, młodzieży i kobiet. Bojownicy o wolność padają pod salwami policji w czasie strajków i manifestacji pokojowych, giną nieudolnie torturowani w więzieniach i obozach koncentracyjnych.

Rząd zaszczepił wielu bojowników ruchu chłopskiego na

ślęgotę, a nawet dożyłowie więzienie i skazał na śmierć przez powieszenie 108 chłopów — partyzantów z Telangany w Hajderabadzie. Wśród skazanych było wielu chłopów poniżej 19 lat.

Takie jest prawdziwe oblicze „Suwerennej Demokratycznej Republiki”, proklamowanej przez rządzącą partię zdrady narodowej, której przewodni Pandit Nehru.

Pod wodzą KP Indii krzepnie front walki ludu

Ale Demokratyczny Front Indii pod wodzą partii komunistycznej, dał stosowną odpowiadającą zdracom narodu, wzywając lud, aby obchodził dzień 26 stycznia jako dzień walki z obecną konstytucją, drogą organizowania wieców protestacyjnych i manifestacji na rzecz innej konstytucji — konstytucji ludowej, która da Indiom niefałszowaną niepodległość i suwerenność, zapewni chłopom ziemię, zagwarantuje robotnikom minimum zarobków i upaństwowi przemysł. Konstytucji, która odda władzę w ręce ludu pracującego i zapewni przyjaźń Indii ze Związkiem Radzieckim, Chinami i krajami demokracji ludowej, przeciwko obozowi wojny, dla dobra pokoju światowego.

Taka była odpowiedź ludu Indii, który nie zrezygnował z walki, lecz przeciwnie, coraz zwarciej i odważniej występuje w obronie prawdziwej demokracji, prawdziwej suwerenności.

Dwustopniowa organizacja studiów humanistycznych

Zarządzeniem Ministra Oświaty wprowadzono dwustopniową organizację na następujących kierunkach studiów humanistycznych: historii, filologii polskiej, filologii rosyjskiej, filologii angielskiej, filologii niemieckiej, filologii klasycznej i nauk społecznych.

Pięć nowych wyciągów górskich powstanie w Tatrach, Beskidach i Karkonoszach

Biurowi Turystyki Ministerstwa Komunikacji zbuduje w najbliższych latach 5 nowych wyciągów górskich w celu ułatwienia zwolnikom turystyki dostępu w góry. Będą to wyciągi na Małą Kopę w Karpaczu, na Szynielnie i Klimczok pod Bielskiem, z Hali Gąsienicowej na Kasprowy Wierch oraz z Zakopanego na Krokiew.

Wzrost studiów zawodowych. Ukończenie studiów pierwszego stopnia uprawnia do wykonywania tych zawodów praktycznych, dla których wymagane jest ukończenie odpowiednich studiów wyższych oraz jest warunkiem dopuszczenia do studiów drugiego stopnia.

Ukończenie studiów drugiego stopnia uprawnia do uzyskania stopnia naukowego. Charakter studiów zawodowych. Ukończenie studiów pierwszego stopnia uprawnia do wykonywania tych zawodów praktycznych, dla których wymagane jest ukończenie odpowiednich studiów wyższych oraz jest warunkiem dopuszczenia do studiów drugiego stopnia.

Czechosłowacka kronika kulturalna

NOWE PISMO FILMOWE

Nakładem Tow. Przyjaźni Czechosłowacko - Radzieckiej ukazał się w Pradze pierwszy numer czasopisma „Nowy Film”, poświęcony zagadnieniom kinematografii radzieckiej. W pierwszym numerze znajdujemy m. in. artykuł ministra kinematografii ZSRR Bolszakowa oraz artykuł ministra informacji Czechosłowackiej Republiki V. Kopeckého, o filmie radzieckim.

KONFERENCJA PISarzy OMAWIA SPRAWY POEZJI

W Pradze odbyła się konferencja pisarzy czechosłowackich, poświęcona aktualnym zagadnieniom poezji czechosłowackiej. W konferencji wzięło udział ponad 200 pisarzy i przedstawicieli świata kulturalnego z ministrem oświaty Z. Nejedly na czele. Obszerny referat o rozwoju poezji czechosłowackiej w ostatnich 30 latach wygłosił rektor Wyższej Szkoły Nauk Politycznych w Pradze L. Stoll, stwierdzając, że poeci czechosłowacy winni nawiązywać do bogatej tradycji twórców czechosłowackiej poezji rewolucyjnej.

KĄCIKI DZIECIĘCE W KINACH

Film czechosłowacki wprowadził przy wszystkich większych kinach w Pradze i innych miastach tzw. „kąciki dziecięce”, w których rodzice idąc na przedstawienie, pozostawiają swoje dzieci.

Kronika teatralna

PREMIERA „NIEMCÓW” W NOWYM TEATRZE W SZCZECINIE

Nowootwarty „Teatr Współczesny” w Szczecinie rozpoczął sezon wystawieniem sztuki L. Kruczkowskiego pt. „Niemcy”. Premiera „Niemców” odbyła się w sali wypełnionej po brzegi przez przedstawicieli władz wojewódzkich, partyjnych i miejskich oraz społeczeństwa szczecińskiego. Przed rozpoczęciem przedstawienia przemówił do zebranych dyrektor teatru, Zbigniew Sawan, zapowiadając obecnym, że „Teatr Współczesny” w Szczecinie służyć będzie światu pracy. W imieniu żałogi i przodków pracy, wyróżnionych przy budowie nowej sceny, przemówił następnie powitany burzą oklasków przewodniczący Rady Zakładowej SPB w Szczecinie.

MIEDZYSZKOLNY „TEATR DZIECKA” W CIESZYNIE

Przy Powiatowej Radzie Zw. Zawod. w Cieszynie zorganizowano międzyszkolny „Teatr Dziecka”. Kierownictwo literackie i reżyseria spoczywa w rękach I. Wołańskiego. Teatr posiada cztery sekcje: dramatyczną, recytatorską, taneczną i chóralną, które mają za zadanie kształcenie i przygotowanie dzieci do udziału w popisach artystycznych. W najbliższym czasie zespół „Teatru Dziecka” wystąpi na scenie teatru im. A. Mickiewicza w „Bajce o siedmiu dzwonach”.

PREMIERY KRAKOWSKIE

W Starym Teatrze w Krakowie odbywają się pod kierunkiem reż. W. Borowskiego próby świetnej sztuki Sofronowa: „W pewnym mieście”. Najbliższą premierą teatru im. J. Słowackiego będzie sztuka B. G. Shaw’a „Pygmalion” w reżyserii J. Ronarda-Bujńskiego z udziałem Jana Kurnakowicza.

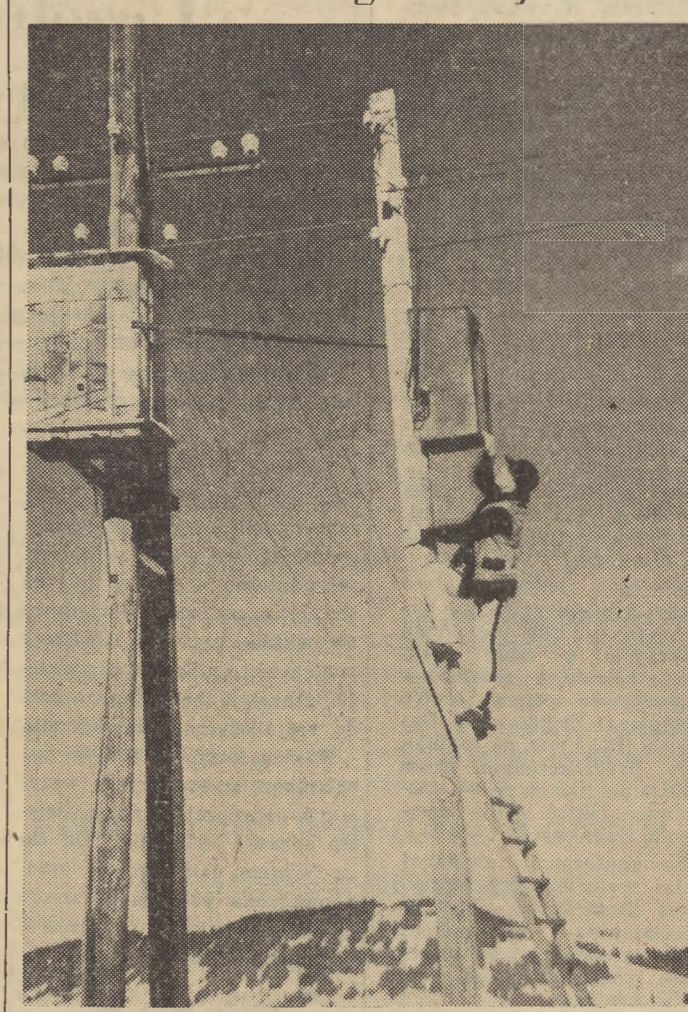
dy zarodek odznacza się jeszcze bardzo dużą chwiejnością i niałym konserwatyzmem dziedziczności, istnieje uzasadniona nadzieja, że można wywołać rzeczywiste zmiany we wszystkich własnościach hodowanych w taki sposób organizmów.

Zastosowana przez badaczy radzieckich metoda pozwoliła rozstrzygnąć szereg zagadnień równie ważnych dla teorii jak i praktyki. Do takich zagadnień można zaliczyć: zagadnienie wpływu organizmu matczyńskiego na zarodekowy rozwój zwierzęcia; zagadnienie stworzenia pożądanego dla nas cech przez hodowanie jednej rasy w organizmie innej rasy; zagadnienie biologicznego zblżenia nie dających się dotąd krzyżować gatunków, przez wywołanie bezpłodności mieszańców różnych gatunków, ocenę roli żeńskich i męskich komórek płciowych w tworzeniu nowego organizmu i wiele innych.

Normalne potomstwo

Wszystkie te dane pozwalają wnioskować, że przeszczerpienie nie jest u królików zapewnią utrzymanie zupełnie normalnego potomstwa. Operacja manipulacji przy przeszczerpieniu nie miała żadnego ujemnego wpływu na zarodkowy i pozarodkowy rozwój królików. Stosując więc tę metodę można badać wpływ organizmu matczyńskiego na proces formowania zarodków, na ich naturę i ich dździczność. Metoda ta pozwala hodować zwierzęta (od momentu zapłodnienia) w nowych, niezwykłych dla nich warunkach, które muszą zmienić jakiś sposób typ przemiany materii danej rasy. Ponieważ zchodzi to w najwcześniejszych stadiach rozwoju (można przeszczerpić komórki jajowe nawet przed zapłodnieniem), kie-

Światło elektryczne zabłyśło we wsi góralskiej



Górska wieś Murzasichle pod Poroninem została zelektryfikowana. Mieszkańcy wsi doskonale zdają sobie sprawę z korzyści, jakie daje im dopływający do ich miejscowości prąd elektryczny — toteż z ochotą i entuzjazmem pomagają elektromonterom przy ich ciężkiej pracy. Na fotografii jeden z mieszkańców Murzasichli sprawdza licznik przy transformatorze. Foto WAF

Pod ostrym kątem

PKS czy „auto-stop”

Pamiętacie ten system podróżowania? Wychodzi się na szosę i na widok każdego przejeżdżającego samochodu wyciąga się rękę: „auto-stop”. Czasem się zatrzymuje. Częściej nie. Loteria.

W 45 r. w ten sposób przejeżdżało się nieraz całą Polskę...

Teraz mamy rok 1950. Ostatniej niedzieli wybrałam się w pilnej sprawie do wsi Wolica pod Nadarzynem — 20 km od Warszawy.

Rzecz wydała się nader prosta: wsiąść do autobusu PKS, wyjeżdżającego z Warszawy przed 9-tą, a powrócić wozem, odjeżdżającym z Wolicy punktualnie (według rozkładu) o godz. 13 min. 5.

Na 5 minut przed terminem znalazłam się na stacji PKS w Warszawie w tognie posiadającej cztery sekcje: dramatyczną, recytatorską, taneczną i chóralną, które mają za zadanie kształcenie i przygotowanie dzieci do udziału w popisach artystycznych. W najbliższym czasie zespół „Teatru Dziecka” wystąpi na scenie teatru im. A. Mickiewicza w „Bajce o siedmiu dzwonach”.

„Przecież wykupiłmy bilety!” — zajęczeliśmy zgodnym chórem — ja i inni pozostali. „Nic mnie to nie obchodzi!” — sucho oświadczył konduktor.

Wyjechałam autobusem następnym, dalekobieżnym, który zatrzymuje się dopiero w Nadarzynie. Do Wolicy, pieszo dotarłam dopiero na 14-tą.

Autobus powrotny odchodził o 17-ej. Punktualnie, co do minuty, przemknął obok przystanku. Następnie stanął o 200 m dalej. Wsiadł jakiś pasażer. Zanim, krzyżąc i wymachując rękami dobiegłam do wozu — szofer dał gaz.

Przenocujemy w noc — pocieszał mnie jakiś poczytywał mieszkaniec Wolicy, zapraszając do swego domu. — Bo na ten wieczorny nie ma cie co liczyć. Na jutrzejszy ranny też nie — ludzie jadą do pracy. Tak koło południa będziecie w Warszawie.

Rzeczywiście, ostatni autobus o 19 min. 20 był przepchniony. Nie zatrzymał się. Stałam na szosie i cierpliwie machałam ręką na każdy przejeżdżający wóz.

Około północy powróciłam do domu. Starym „dobrym” odcyżajem — na „auto-stop” (Wig.)

Zakończenie Roku Puszkiniowskiego

W związku z rozpoczynającą się 10 lutego rocznicą zgonu największego poety rosyjskiego, Aleksandra Puszkina, odbędzie się w najbliższych dniach w stolicy premiera dokumentalnego filmu długometrażowego produkcji radzieckiej pt. „Aleksander Puszkina”. W dniu 10 lutego odbędzie się w Teatrze Nowym w Warszawie uroczysta akademia, poświęcona pamięci rosyjskiego wieszca. W Aleksandrze Puszkina przygotowują również miasta wojewódzkie. Komitet Puszkiniowski w Rzeszowie zorganizował wystawę objazdową o Puszkinie. W Teatrze Państwowym we Wrocławiu grane jest widowisko „Puszkina”. W Krakowie i Katowicach odbędzie się wieczory, poświęcone twórczości Puszkina. Komitet w Białymstoku organizuje akcję objazdową zespołów artystycznych. Imprezy ku czci Aleksandra Puszkina przygotowują również miasta rosyjskiego wieszca.

Kropki nad „i”

PRAWDZIWE POWOŁANIE z napisem: „Odbudowa pasażu Italia”. Ponieważ tablica głosi to już od lata 1948, a w pasażu nie się nie dzieje, proponujemy umieszczenie innej tablicy: „Obiekt zabytkowy, naruszenie jego stanu surowo wzdronione” (sk)

DZIAŁ SPRZEDAŻY Sześć prasowej propagandy armii amerykańskiej, (która często posługuje się płatnymi ogłoszeniami w prasie — wydawcy też muszą zarobić) nosi oficjalny tytuł „Dyrektor Działu Sprzedaży” (General Sales Manager). Specjalnością jest, rzecz prosta, mięso armatne. (a)

W ZSRR tworzy się nowe rasy zwierząt

Ostateczne zwycięstwo kierunku miczurinowskiego w biologii postawiło przed pracownikami naukowymi nowe zadania w dziedzinie hodowli zwierząt. Idzie o to, aby oczyścić tematyczne prace naukowe o podstawach od rozetek mendelizmu — morganizmu, i równocześnie znaleźć drogi dla zastosoowania zasad Miczurina w to dowoli zwierząt. Prace w tej dziedzinie są tym bardziej konieczne, że niektórzy uczeni, chociaż uznali słuszność kierunku miczurinowskiego w biologii, zmuszani do tego niewątpliwymi faktami, próbują jednak zwięzić i ograniczyć nowe teorie do świata roślinnego.

Opisane w niniejszym artykule prace, potwierdzają fakt, że nauki Miczurina rozwijane przez akademika Łusęnkę mają znaczenie ogólnobiologiczne, że są one słuszne również dla świata zwierzęcego.

Hybrydyzacja zwierząt

Obiecując i udaną próbą jest metoda zastosowania zasad miczurinowskiej hybrydyzacji do hodowli zwierząt — metoda przeszczerpiania niezapłodnionych lub zapłodnionych jaj iednych zwierząt drugim. Przy tego rodzaju zabiegu tworzy się zupełnie nowe warunki życia dla organizmu, rozpoczynają się dopiero swój rozwój indywidualny. Doświadczenie wykazuje, że zapłodnione jaja zmienią się w taki wytworzony nowe warunki, mogą się doskonale rozwijać.

Podobieństwo tej metody do metody wegetatywnej hybrydyzacji roślin jest wprawdzie niezupełne, ale jednak dość duże. U roślin wegetatywna hybrydyzacja polega na tym, że przeszczerpią galazę (zraz) i nasiona tworzące się na tej galazie wywiążą się substancjami produkowanymi przez organizm gospodarza (podkładka). W wypadku przeszczerpienia zapłodnionych jaj — zarodki (i powstające w nich komórki jajowe) również żywią się substancjami, dostarczonymi im przez obcy dla nich organizm matczyński. Przeszczerpienie galaz zmienia pod wpływem substancji odżywczych dostarczanych jej przez gospodarza, w mniejszym lub większym stopniu, swoją naturę i naturę produkowanych przez siebie nasion. Podobnie zapłodniona komórka jajowa zwierzęcia jednej odmiany rozwijając się w cięrzycy innej odmiany, powinna również zmienić swoją naturę pod wpływem zmiany warunków bytowania w ciągu całego okresu embrionalnego i w okresie ssania.

Plastyczny materiał

Przez analogię do roślin można przypuszczać, że potomstwo zwierząt, wyhodowane z przeszczerpionych komórek jajowych powinno mieć cechy obydwojch rodziców. Należy oczywiście nie zapomnieć, że dziedziczność jest bardzo konserwatywna i zmienić ją jest dość trudno. Organizmy zwierzęce są wyżej zorganizowane niż roślinne i

można przypuszczać, że dziedziczność jest u nich jeszcze bardziej konserwatywna i dlatego nie należy oczekiwać od razu wielkich zmian. Jednakże — jak wiemy z prac Łusęnkę — wegetatywne hybrydy roślin, charakteryzujące się rozchwianą dziedzicznością stanowią dla zwyczajnie plastyczny materiał dla dalszego powstawania nowych gatunków przez wpływanie warunkami hodowli. Wydaje się, że wegetatywne hybrydy zwierząt również powinny być „niezwykle plastycznym materiałem”, ponieważ ich dziedziczność jest także rozchwiana. Można więc sądzić, że są one dobrym materiałem dla wyhodowania nowych ras przez stworzenie im odpowiednich warunków karmienia i hodowli.

Uczeni radzieccy prowadzą już prace nad przeszczerpieniem komórek jajowych i otrzymaniu zadowalających i wiele obiecujących rezultatów. Zapłodniona samica królika jednej rasy operowano i zabierano jej połowę zapłodnionych jaj w początkowych stadiach rozwoju embrionalnego i przeszczerpiła je samicy drugiej rasy i na odwrot. Przemiana materii u królików różnych ras jest bezwzględnie różna. Zarodki rozwijające się w obcym organizmie zmuszono się odżywiać się tymi substancjami, które dostarcza im obcy organizm; przemiana materii zarodków powinna więc zmienić się, zbliżając się w stronę organizmu matczyńskiego. Zgodnie z tym powinni zmienić się i własności

Wpływ matki

Stosowano również i inne metody: samicy królika pokrywane przez samca innej rasy. Zapłodnione w ten sposób jaja nie rozwijają się — giną. Równocześnie inna samica została pokryta przez samca tej samej rasy — jaja rozwijały się normalnie. Obie samice operowano i u pierwszej samicy, której jaja uległy zniszczeniu, po przeszczerpieniu rozwijały się tylko jaja pochodzące od drugiej samicy. W tym wypadku stopień zmiany w przemianie materii zarodków powinien być mniejszy niż w organizmie matczyńskim, ponieważ organizm matczyński nie karmi już własnych zarodków i może się lepiej przystosować do wymagań obcych dla niej embrionów.

Wreszcie jednej samicy przeszczerpiła się zapłodnione jaja dwóch lub trzech obcych ras. Zdolność przystosowania organizmu matczyńskiego słabnie w takim wypadku, organizm matki dezorientuje się jakby przez wpływ zarodków kilku ras, z których każdy wpływa po swojemu.

Z 25 przeszczerpionych jaj otrzymano 10 królików. Należy przy tym zaznaczyć, że wszystkie operacje dokonywano mając na razie na uwadze opracowanie metody operacyjnej, a nie cel doświadczenia i dlatego też rezultat należy uważać za dostatecznie zadowalający.

Organizmu poszczególnych zarodków.

Stosowano również i inne metody: samicy królika pokrywane przez samca innej rasy. Zapłodnione w ten sposób jaja nie rozwijają się — giną. Równocześnie inna samica została pokryta przez samca tej samej rasy — jaja rozwijały się normalnie. Obie samice operowano i u pierwszej samicy, której jaja uległy zniszczeniu, po przeszczerpieniu rozwijały się tylko jaja pochodzące od drugiej samicy. W tym wypadku stopień zmiany w przemianie materii zarodków powinien być mniejszy niż w organizmie matczyńskim, ponieważ organizm matczyński nie karmi już własnych zarodków i może się lepiej przystosować do wymagań obcych dla niej embrionów.

Normalne potomstwo

Wszystkie te dane pozwalają wnioskować, że przeszczerpienie nie jest u królików zapewnią utrzymanie zupełnie normalnego potomstwa. Operacja manipulacji przy przeszczerpieniu nie miała żadnego ujemnego wpływu na zarodkowy i pozarodkowy rozwój królików. Stosując więc tę metodę można badać wpływ organizmu matczyńskiego na proces formowania zarodków, na ich naturę i ich dździczność. Metoda ta pozwala hodować zwierzęta (od momentu zapłodnienia) w nowych, niezwykłych dla nich warunkach, które muszą zmienić jakiś sposób typ przemiany materii danej rasy. Ponieważ zchodzi to w najwcześniejszych stadiach rozwoju (można przeszczerpić komórki jajowe nawet przed zapłodnieniem), kie-